

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
 Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
 Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
 Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena **25** gr.
 egz.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
 Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
 Rękopisów redakcja nie zwraca. Za literaturę redakcja nie odpowiada.
 Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

Już się ukazała!

KSIEGA ADRESOWA

miasta KRAKOWA i województwa krakowskiego.

Do nabycia WYŁĄCZNIE w Redakcji: Kraków, Rynek Gł. 43, I. p.

Cena za 1 egzemplarz w twardej oprawie Zł 30.—, z przes. pocztową Zł 31 gr 50

Moratorium Hoovera ratyfikowane przez senat amerykański

Burzliwa dyskusja. — Ostra krytyka polityki Hoovera

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Waszyngton 23. 12. (R) Po 11-godzinnej burzliwej dyskusji senat amerykański późnym wieczorem przyjął wczoraj projekt ustawy w sprawie ratyfikacji moratorium Hoovera. Za ratyfikacją padło 69, przeciw 12 głosów. Bez dyskusji natomiast przyjął senat poprawkę Izby reprezentantów, wypowiadającą się przeciw redukcji lub skróceniu długów wojennych.

W toku dyskusji przywódca opozycji senator Johnson w gwałtownych słowach potępiał politykę prezydenta Hoovera i oświadczył, że jeśli Kongres nadal będzie tolerował dotychczasową działalność prezydenta, który najwazniejsze decyzje przeprowadza bez oglądania się

na konstytucję, wówczas naród amerykański szybko znajdzie się w obliczu dyktatury.

Dziś przedpołudniem podpisze prezydent Hoover uchwałę ratyfikacyjną, a następnie zawiadomione zostaną zainteresowane rządy o ratyfikowaniu moratorium.

Waszyngton, 23. 12. PAT. W czasie nocnego posiedzenia Senat odrzucił poprawkę do rezolucji, do tyczącej moratorium, domagającą się rewizji Traktatu Wersalskiego, jako części zawieszenia spłaty długów. Obrady Kongresu zawieszono zostały do dnia 4 stycznia roku przyszłego.

Polityka zagraniczna sowietów

Ekspozycja Molotowa na centralnym komitecie wykonawczym

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Moskwa, 23. 12. (R) Wczoraj rozpoczął tu obrady centralny komitet wykonawczy ZSSR. Przewodniczący rady komisarzy ludowych Molotow zabrał głos i wygłosił przemówienie na temat polityki zagranicznej. Oświadczył on, że najważniejszym zagadnieniem obecnego rządu sowieckiego jest utrwalenie ogólnego pokoju. W tym też celu podjął rząd pertraktacje o zawarcie paktu o nieagresji z szeregiem państw. Rokowania polsko-sowieckie w sprawie paktu o nieagresji pozwalają żywić nadzieję, że zostaną uwieńczone powodzeniem. Z zadowoleniem stwierdza dalej, że podobne rokowania odbędą się także z Rumunią, Finlandją i Estonją. Omawiając konflikt mandżurski, Molotow oświadczył, że uchwała Rady Ligi Narodów nie ma żadnego znaczenia dla pokojowego załatwienia sporu. Komisja śledcza Ligi Narodów nie zwolni Mandżurji z pod okupacji wojsk japońskich. Rząd sowiecki nie śmie zapominać, iż wypadki te rozgrywają się w kraju, który graniczy z Rosją sowiecką. Parokrotnie już usiłowano Sowietom wciągnąć do tego konfliktu. W sprawie konferencji rozbrojeniowej wyraził się Molotow pesymistycznie.

Rosja stoi nadal niezłomnie na poprzednim stanowisku: zupełnego rozbrojenia, lub przynajmniej częściowego obniżenia zbrojeń. Niestety są dowody, że czynione są przygotowania do zniszczenia pokoju. Sytuacja staje się coraz więcej napięta. Rozważane są też plany zaatakowania Rosji. Na wszystkie te prowokacje odpowie jednak Rosja kontynuowaniem polityki pokojowej.

Moskwa, 23. 12. PAT. Prasa donosi, że na zebraniu przedwyborczym w kostromskiej szkole partyjnej wystąpił z ostrą krytyką działalności partji student drugiego kursu Kalenow. Zarząd partyjny uznał ten występ za przejaw trockizmu i usunął Kalenowa z partji. Prądy trockizmu wykryto również w uniwersytecie komunistycznym w Swierdłowsku. Organa partyjne zawiesiły z tego powodu w czynnościach prof. Elzowa. W najbliższych dniach ma być usuniętych z tego uniwersytetu jeszcze 2 innych profesorów.

Cypr ma zapłacić kontrybucje

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn, 23. 12. (L) Władze brytyjskie na Cyprze wydały rozporządzenie nakładające kary w ogólnej sumie 34 tysięcy funtów szterlingów na wszystkie gminy tych miejscowości, w których zaszły rozruchy na tle oderwania Cypru od Anglii. Największa

kara, w wysokości 14 tysięcy funtów nałożona została na gminę Nikosji, skąd wyszła inicjatywa rewolucyjna. Nałożone na gminy sumy mają być ściągane w formie podatku z mieszkańców wyznania grecko-ortodoksyjnego.



600 urzędników Creditanstaltu ulegnie redukcji

Wiedeń, 23. 12. PAT. W sprawie Zakładu Kredytowego nastąpiło dzisiaj zupełne porozumienie między stronami parlamentu austriackiego. Komisja finansowa uchwaliła dzisiaj także i trzecią ustawę o redukcji urzędników Zakładu Kredytowego. W myśl kompromisu obniżone będą wydatki personalne w Zakładzie Kredytowym o 33 proc. Wydatki na urzędników w czynnej służbie obniżą się z 21 milionów na 13 milionów szylingów. Pensje z 10 i pół na 8 milionów szylingów. Zredukowanych zostanie 600 urzędników, w służbie pozostanie nadal 1200. Wszystkie te postanowienia ułożone zostały w nowej umowie zbiorowej.

Posiedzenie plenarne Rady Narodowej rozpoczęło się dzisiaj o godz. 14.30. Wobec zawartego kompromisu ogólnie sądzą, że Rada Narodowa uchwali wszystkie trzy ustawy o Zakładzie Kredytowym w drugim i trzecim czytaniu. Również zapowiadane jest uchwalenie przedłożenia w sprawie waloryzacji starych austriackich obligacji kolejowych.

Dekret oszczędnościowy w Niemczech

Berlin, 23. 12. PAT. Dekret oszczędnościowy, ogłoszony w dniu dzisiejszym, przewiduje szereg zarządzeń, mających na celu zbalansowanie preliminarza budżetowego na rok 1932. Deficyt budżetowy za rok 1930-31 wynosić będzie według dotychczasowych obliczeń 439 milionów marek. Zarządzenia oszczędnościowe w poszczególnych dziedzinach administracji mają przynieść w sumie 100 milionów marek. Redukcje plac i poborów urzędników państwowych oraz pracowników instytucji użyteczności publicznej mają dać oszczędności również w kwocie 100 milionów. Z podwyżek podatku obrotowego rząd oczekuje wpływu 62 milionów, pozostały zaś deficyt w wysokości 177 milionów ma być pokryty z innych źródeł.

Napady na sklepy z żywnością w Berlinie

Berlin, 23. 12. PAT. Wczoraj wieczorem w różnych dzielnicach Berlina dokonano znowu szeregu napadów na sklepy z artykułami żywnościowymi. Napastnikom udało się zbiec przed przybyciem policji. W dwóch wypadkach doszło do wymiany strażników rewolwerowych.

Królewiec, 23. 12. PAT. Prezydent policji zarządził zamknięcie wiejszego Domu młodzieży hitlerowskiej.

Jutro w piątek 25 b. m. największa premiera świąteczna w teatrze wielkim „APOLLO“. — Absolutnie i bezapelacyjnie najlepsze dzieło filmowe doby obecnej! — Arcydzieło, które nieśmiertelnie przetrwa w ekr, jako idealny wyraz piękna i sztuki!

ŚWIATŁA WIELKIEGO MIASTA

równa zgola nie pod względem rozmachu, żywiołowego humoru, potęgi, wzruszenia i poezji! W twór

największy genjusz świata CHARLIE CHAPLIN

Jego postać fascynuje masę! Jego gra — najwyższe ucieleśnienie sztuki aktorskiej, przenika człowieka do głębi i porywa miliony. Jego potężna indywidualność unosi się nad tem arcydziełem najdoskonalszego kunsztu! — Partnerka Chaplina jest zjawiskowa piękność, dziewczyna, pełna prostoty i niezwykłego wdzięku, wybrana z paru tysięcy kandydatek VIRGINIA CHERRILL. — Nowe horyzonty w dziedzinie reżyserji! — Styl, wystawa, synchronizacja, podniesione na najwyższe szczyty piękna! — „ŚWIATŁA WIELKIEGO MIASTA“ to owoc trzechletnich wysiłków artystycznych Chaplina. — Przed sprzedaż biletów w kasie kina „Apollo“ od godziny 11-tej przed południem do 1-szej.

Wczoraj przemawiał tylko obrońca p. Mastka — adw. Rudziński

Następna rozprawa w poniedziałek

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 23. 12. Sin. Ostatnie posiedzenie przedświąteczne w sprawie Centrolewu stało pod znakiem przemówienia adwokata Rudzińskiego, obrońcy osk. Mastka.

Adw. Rudziński, w którego udziale przypadła kwestja kongresu krakowskiego przystąpił bez żadnych wstępów odrazu do „cementowania“ materiału, dostarczonego przez świadków w związku z techniką kongresu krakowskiego. A więc obrońca mówi o zezwoleniu władz, które chyba „nie działały pod strachem“, o przygotowaniach, jakie czynili organizatorowie i wreszcie o czynnej roli Mastka, który „majstrował przy megafonach“. Następnie szeroko omawia badanie Wahnouta i stwierdza, że w pewnej chwili role się zmieniły, że nie pan prokurator badał Wahnouta, a Wahnout prokuratora. Zajmując się szeroko kongresem krakowskim, obrońca stwierdza, że w „Pobudce“ było tylko podane subiektywne wrażenie sprawozdawcy. Mowca podkreśla to dlatego, że tu często to co podawała „Pobudka“ z kongresu krakowskiego, wkładało się w usta Mastka. Obrońca atakuje następnie dwóch cenzorów Kriegera i cenzora krakowskiego p. Choczyńskiego, który zeznając jako świadek powiedział, że Mastkowi pod pomnikiem śnił się rząd robotniczo-włościański. Omawiając rolę i stanowisko Mastka w partji, wykazuje mowca błąd aktu oskarżenia, przypisującego Mastkowi należenie do CKW. Adw. Rudziński rozprawi się dalej z zeznaniami niektórych świadków, dzielących PPS na kilka odłamów, prawicowy, lewicowy i centrum. Wątku procesu szukać należy w ministerstwie spraw wewnętrznych, a więc zajmę się najpierw świadkami tego resortu. Tu obrońca komentuje zeznania świadków Stamirowskiego, Hauke-Nowaka, i Szymborskiego, twierdząc, że nie mają oni znaczenia dowodowego. A może ma je grupa świadków krakowskich? Pan Wolaniecki, referent wojewódzki, mówi ogólnikowo że przemówienia Mastka były zawsze rewolucyjne, że Mastek nawoływał do stania z zapalonym lontem w ręku i bronią u nogi. Wolaniecki jest zasłużonym świadkiem, ale mimo jego całych zasług, zeznanie jego należy traktować z ostrożnością, gdyż on to informował o wykryciu składowi broni, a w rezultacie znaleziono sztylet i szablę ułańską. Stał tu świadek Wahnout, trzykrotny powstaniec, b. żołnierz 8 pułku ułańców, który to pułk brał udział w tragedji krakowskiej w roku 1923. Świadek ten mówi: czy jabym mordował ułańców swego własnego pułku? P. Wolaniecki był pociągnięty do odpowiedzialności przez niego. Prokurator mówił, że obrona pozwoliła sobie na humorystykę, składając dowody rzeczowe — broń sądowi. Istotnie to był najśmieszniejszy, ale zarazem i smutny moment procesu. To była broń, którą wykryto — karabiny, o których słyszeliśmy, znajdują się jeszcze na kolejach, bo nie doszły do adresatów. P. Kawecki nie robił rewizji w Sejmie bo nie wierzył, by broń istniała. Kornu nie wierzył. Komisarzowi Banko. Dlaczego więc dziś stwierdza, że informacje były słuszne. Jaki ma na to sprawdzian, że teraz wie-

rzyć nie należy? Ze względów polityki państwowej nie robiono rewizji, a jednak mówi się sądowi o znalezieniu broni. P. Wolaniecki referent wojewódzki, rozumując swoją rolę, chce pomniejszyć ilość uczestników kongresu. Opowiada, iż chłopci przyjeżdżali do Krakowa tylko dlatego, że mając darmowe bilety odwiedzali swoich krewnych w szpitalach, ale ów referent wojewódzki wykazuje słabą orientację polityczną. Według niego, mówiono że gdyby w trzecim sejmie była uchwalona zmiana konstytucji, to miało dojść do rewolucji. P. Wolanieckiemu pomieszało się z oktrojowaniem konstytucji. W trzecim sejmie Centrolew miał większość, gdyby więc uchwalił zmianę konstytucji, nie mógłby więc zrobić rewolucji przeciwko własnej uchwale. Następnie adw. Rudziński zajmuje się zeznaniami referenta prasowego województwa krakowskiego p. Choczyńskiego i porównywa je do zeznań jego szefa, Wolanieckiego. Choczyński opowiadał nam o jakimś rządzie rewolucyjnym, który był już z góry przygotowany i w którym ministrem wojny miał zostać gen. Haller.

Przypominają sobie może panowie sędziowie jeden z procesów politycznych w ostatnim roku. Jeden z panów sędziów, zasiadający w tej chwili za stołem, wyrokował w tamtym procesie. Ten pan sędzia napewno sobie przypomni, że zeznawał wtedy świadek Mieszczanek, którego tak skwapliwie zrzekł się prokurator, a który został ostatnio szlachany na kilka miesięcy więzienia za krzywoprzysięstwo. Otóż ten Mieszczanek opowiadał całą historję o rządzie, który miał objąć władzę z ministrem wojny gen. Hallerem. Przewodniczący badał wtedy świadka na tę okoliczność, stwierdzając, że to co świadek opowiada to „oczywisty żart“. Wtedy był to żart. Ja doskonale rozumiem wystąpienia Choczyńskiego. Ten młody student II roku praw, który cenzurował i konfiskował artykuły własnych profesorów, ten osławiony cenzor krakowski, odznaczał się wyjątkową złośliwością i z pasją stosował szykany. Panowie sędziowie przypomną sobie tylko skonfiskowany numer wigilijny „Naprzodu“, bogaty, z wielkim nakładem pracy przygotowany numer, który pan Choczyński skonfiskował, a który sąd parę godzin później zwolnił od konfiskaty. A te 10.000 kopert czy szych, skonfiskowanych przez p. Choczyńskiego w administracji „Naprzodu“. Pytałem tu pana Choczyńskiego, czy należy do jakiegoś ugrupowania politycznego. Zaprzeczył bardzo gorąco. Ale ja mi mo to, gdy się skupię, to widzę Kraków, a na ile starych murów krakowskich p. Choczyńskiego na pewno jako członka Strzelec, czy członka Ligi mocarstwowej, czy może nawet członka miejscowego BB

— Panie obrońco, trzeba mówić do rzeczy, a nie fantazjować — zwraca uwagę przewodniczący, przerywając adw. Rudzińskiemu

— Przepraszam bardzo — zwraca się adw. Rudziński z ukłonem do sądu

Omówiwszy zeznania podkomisarza Olearczyka obrońca przechodzi do zeznań dyr. Dziadosza i polemizuje z jego wywiadem, podanym przez „Iskrę“. Następnie przechodzi do omówienia wieców, w których brał udział Mastek, a potem zatrzymuje się dłuższą chwilę nad działalnością Mastka w roku 1923, o czem też wspomina akt oskarżenia

Po przerwie obrońca zajmuje się konfliktem po

Przewspañiały ten obraz o niezrównanej sile uczucia łączy w cudowny sposób przedziwny komizm z subtelnym liryzmem! — Obraz, któremu nie do- ten o epokowej sławie techną ducha piękna i artyzmu

Przy zepsutym żołądku, zaburzeniach trawienia, niemi smaku w ustach, bólu w skroniach, gorączce, zaparciu stolca, wymiotach lub rozwolnieniu już jedna szklanka naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa“ działa pewnie, szybko i dodatnio. Żądać w aptekach i drog.

między rządem a sejmem na przestrzeni ostatnich lat 5. Doszedłszy do tego momentu, gdy skończył się rząd Bartla, mowca wywodzi: Przyszła dyktatura, jeden tylko świadek stwierdził tutaj, że w Polsce jest ustroj parlamentarny. Był to Fuchs, komisarz poljeji. Za nim poszli panowie prokuratorowie. Następnie mówi obrońca o warunkach, w których nastąpiło połączenie centralnych towarzystw rolniczych a kółek rolniczych

Przewodniczący: To są rzeczy nie znane sądowni.

Adw. Rudziński: To są rzeczy, proszę sądu, merytorycznie znane.

W dalszym ciągu omawia obrońca wejście poljeji na salę sejmową, system „interpretacji“ p. Cara, scenę z oficerami w Sejmie, a wreszcie w ostrych słowach mówi o Brześciu, atakując niesłychanie ostro sędziego Demanta i min. Michałowskiego, poczem oświadcza:

Pytałem tu wielu świadków o to, jak rozumieją ideologję marsz. Piłsudskiego. Otrzymałem odpowiedź, że do dziś dnia żaden z nich nie wie, co to jest ideologja marsz. Piłsudskiego. P. prokurator cytował tutaj książkę marsz. Daszyńskiego z przed 6 laty. Pozwolę sobie zatem zacytować późniejsze oświadczenie p. Daszyńskiego, w którym sędziwy marszałek mówi o „walechach“. P. cenzor uznał to za postępowanie przeciw rządowe. Gdy zapytałem się go wówczas: jak to jest, tam jest mowa o walechach, złodziejach i oszustach, a pan mówi, że to jest skierowane przeciwko rządowi? Stwierdzono tutaj, że Strug opuścił sztandary, w których dawniej służył. Twierdzenie to określić można tak modnem dzisiaj wyrażeniem

**Skład sukna B. SCHÜNBERG, Kraków, Grodzka L. 39
zadawalnia każdego klienta!**

abercacja. To inni te sztandary opuścili. Przez usta Struga mówiło tutaj sumienie narodowe. Wszytkie zasady zostały zgwałcone — powiedział Strug — idą ciemne noce narodowe. Pułkownik Grabowski... — przepraszam, tyle się tu mówi o pułkownikach, że się pomyliłem. Pan wiceprokurator Grabowski nie boi się tego. Rozumiem dlaczego, bo urzędnik stoi zdala od życia publicznego. Widzi przed sobą tylko następny szczebel drabiny urzędniczej, a kraj znika mu z przed oczu. Tem należy tłumaczyć ten spokój. Odbywa się wielki proces dziejowy, którego nie rozstrzygnie żaden wyrok, lecz samo życie. Panowie prokuratorowie chcą ten spór historyczny usiłować wytłumaczyć warcholstwem, aienawistcją i posuniętą daleko samowolą. Jest to tłumaczenie naiwne, prostackie.

Przew.: Pan adwokat użył niewłaściwego wyrażenia.

Adw. Rudziński: Użyłem w sensie naukowym. Panowie prokuratorowie treści tego procesu zrozumieć nie chcą. Oni myślą kategorjami policyjnemi, nie zaś politycznemi. Nie rozumiemy się zatem nigdy. Pan prokurator mówił że walczą o to, ażeby nie było w Polsce kliki tyranów. Ale przecież to oskarżeni właśnie występowali do walki z tą kliką. Panowie sędziowie, proszę, bądźcie pamiętali, że w oskarżonych macie swoich sojuszników w obronie zagrożonych praw Rzeczypospolitej. Któż, jeżeli nie wy, jesteście powołani do walki o prawo, a przecież już w starożytnych Atenach mówiono: lud musi walczyć o prawo tak, jak o mury miasta

Na tem rozprawa została odroczone do poniedziałku. W poniedziałek przemawiają adw. Szymański i Ujazdowski

Londyn, 23. 12. (L) Na inicjatywę rządu angielskiego rząd japoński nadesłał dziś odpowiedź, w której donosi że nie widzi przyczyn dla których miałyby być konferencja rozbrojeniowa odroczone,

Niech żyje Raymond Poincaré!

(Th.) Niewątpliwie — próba oddziaływania wspomnień historycznych na aktualne zamierzenia i poczynania jest zgola beznadziejnym przedsięwzięciem. Historia ma już taki fałszywy dyplom o' najstarszych czasów, że ona to jest nauczycielką życia. Ona nią nie jest wcale, albo jest bardzo kiepską bakalarką. Ona robi to, co wszyscy kiepscy bakalarze robią, bije, nawet nieraz do krwi, ale jej nauki nie są przyjmowane. Nikt ich nie przechowuje w pamięci...

A jednak od czasu do czasu trzeba, choćby dla pocieszenia się i dla dodania sobie otuchy w chwilach powątpiewania i zwątpienia odświeżyć trochę wspomnień historii.

Oto takie wspomnienie:

Żył w zmarłychwstałej Polsce pewien mąż wybitny, którego imię, nazwisko i godność były: Ks. Dr. Kazimierz Lutosławski. Nie można było czuć dla niego owej wszechludzkiej, powiedźmy: humanistycznej, sympatii, jaką się ma dla ludzi o wybitnych zdolnościach i znacznym polocie, albowiem był on przywódcą straszliwego bractwa endeckiego, a to znaczy, że nosił w sercu zbyt dużo nienawiści do swoich bliźnich. Ale prawda obowiązuje także wobec wroga. Dlatego należy stwierdzić, że śp. ks. Lutosławski był człowiekiem, a także politykiem niepowszedniej miary. Oczywiście — zastawiony ze swoimi następcami w przewodzeniu endecji, z dzisiejszymi „śmiesznymi figurami“ lub młodzieniaszkami, którzy dopiero wczoraj z krótkich spodenek wyrosli, — on się wy daje prawdziwym olbrzymem.

A oto ten polityk o silnej woli i wielkiej inteligencji wszedł do drugiego Sejmu polskiego, względnie do pierwszego ordynaryjnego Sejmu, ze stanowczym zamiarem wbiać żydostwu polskiemu sztyletu w samo serce przez ustawodawcze ustalenie normy procentowej dla Żydów na uniwersytetach i innych wyższych uczelniach w Polsce. Prowadził sprawę z nieugiętą konsekwencją i umiętnością, a ona już — już była na ukończeniu. Na komisji oświatowej wniosek przeszedł drugie czytanie, i miał już wpłynąć na stół Sejmu. Tymczasem stała się coś nadzwyczajnego: Z nad Sekwany formalnie zagrzmiął głos mocny i stanowczy, zabraniający w imię prawa międzynarodowego wyrządzenia krzywdy jednej kategorii obywateli, a tem samem łamania własnej konstytucji zaprzysiężonej i międzynarodowych umów uroczystie podpisanych. A to był głos nie wroga Polski, tylko serdecznego i wypróbowanego jej przyziściela, głos raczej nacjonalistyczny nego a nie radykalnego Francuza, głos ówczesnego premiera Francji p. Raymunda Poincarégo. W liście, skierowanym do francuskiej Ligi praw człowieka, udzielił przykrej admonicji rządowi polskiemu i przypomniał mu ciążące na nim obowiązki wobec cywilizowanego świata. Śp. ks. dr. Kazimierz Lutosławski pozieniał, ale umilkł. Projekt ustawy o normie procentowej cicho, bez szalestu spadł pod stół, stamtąd powędrował do kosza i został ze śmieciami wyniesiony tam, gdzie jest jego właściwe miejsce — na śmietnik. P. prof. dr. Stanisław Głabiński, ówczesny minister WR. i OP., który zmusił swego szefa, ówczesnego premiera Witosa do milczącej zgody na tezę, że norma procentowa jest zgodna z konstytucją, jakkolwiek wyraźnie oświadczył wprost przeciwnie przekonanie. — otóż p. Głabiński wstydliwie belkotał na trybunie sejmowej jakies niebardzo zrozumiale, a jeszcze mniej budujące słowa, ale ostatecznie umilkł i starał się, ażeby cała sprawa poszła w niepamięć!

Zdaje się — lekcja twarda, bolesna, która nawet po zagojeniu pozostawia wrażliwe przy każdym nieostrożnym dotyku blizny, której te dy w żaden sposób splukać z pamięci nie można. Taka lekcja, zdawałoby się, powinna przy najmniej na całe życie jednej generacji działać. A jednak tak nie jest. Już ją zapomnieli właśnie ci, co to po palcach dostali, chociaż, jak niestety zawsze, biedna Polska musi za

Dla reumatyków i cierpiących na bóle nerwowe Co zaleca przeszło 6000 lekarzy

Reumatyzm, podagrę i podobne cierpienia wywołują jak wiadomo zaburzenia w przemieszczaniu materii. Chory organizm wytwarza w zbyt wielkich ilościach kwas moczowy, krew zaś w niedostatecznym stopniu wydala ten straszliwy jad. Zastosowanie środków uszlężających przynosi choremu oświadczenie chwilową ulgę, lecz nie uwalnia go w zupełności od tych okropnych cierpień. Radykalne uzdrowienie z reumatyzmu i często powiązanych z nim bólów nerwowych następuje tylko wtedy, gdy leczenie stawia sobie za zadanie zupełne usunięcie z ciała moczowego nagromadzenia się kwasu moczowego. Ten straszliwy jad bowiem, sadwiąc się w postaci ostrych jak igiełki drobnych kryształów w naczyniach stawach i innych częściach ciała wywołuje te dokuczliwe i męczące bóle. To zadanie przebiega i pokrewnych cierpień w zupełności spełniają tabletki Tegal, które właśnie

w zarodku zwalczają te niedomagania. Lek ten w naturalny sposób usuwa pierwiastki chorobotwórcze. Dlatego też nawet w chronicznych wypadkach, gdy inne środki zawiodły, osiągnięto przy pomocy Tegału nadszperdzające pomyślne rezultaty.

„Z wielką przyjemnością donoszę WP., iż po użyciu 5 opakowań Tegału wyleczyłam się zupełnie z uporczywego reumatyzmu, przesładującego mnie od paru lat“, pisze nam pełna zapału p. Zofia Zwolińska, wójt. Jabłonowskich 36. Na użycie Tegału zdecydowałam się dopiero po wyczerpaniu wszystkich innych środków aptecznych. Dlatego też czuję się w obowiązku przesłać Panom niniejsze podziękowanie i zaznaczam, że będę usilnie nieoceniony preparat Tegał polecać moim wszystkim znajomym, jedyny środek na wyleczenie reumatyzmu“. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. We wszystkich aptekach.

nich karku nadstawić. Endecja zapomniiała grom z nad Sekwany i już wnosi nowy projekt ustawy — normie procentowej dla Żydów. Oczywiście — skoro u niej już nie prowadzą ludzie o cerebralnym typie, tylko... właśnie ci, co prowadzą, to sobie prowadzi w sposób, w jaki sobie zawsze radzi pokatny pisarz: przekreśla paragraf i wyobraża sobie, że sędzia go nie pozna. Naturalnie — śp. ks. Lutosławski, Stanisław Grabski, a choćby Kozicki i cały szereg innych doświadczonych i wykształconych polityków, byłiby już z szacunku dla samych siebie nie wpadli na taki — zresztą niezmiernie niezgrabny i dziecinny — wykręt. Tamci mieli odwagę swego czynu, a teraz próbuje się tem, co endecy zazwyczaj Żydom zarzucają — kręctwem.

Ala mniejsza o formę wniosku, mniejsza też o jego widoki i realność w danych warunkach. Już na tem miejscu próbowano utworzyć nową warjantę starego przysłowia: In malis voluisse sat est: W niedoli jest dosyć, że się ją chciało popełnić. Usiłowanie popełnienia zbrodni także jest karalne. Ale nie o to idzie. Chcemy tylko zwrócić uwagę na niesłychaną szkoldliwość tej całej branży dla państwa polskiego. Czy nie widzą inicjatorzy tego występnego wniosku, — jakiego dotychczas żadne państwo nie uchwaliło, a to które uchwaliło. Węgry, musiało pod naciskiem opinii świata, cofnąć — że on na świecie Polsce honoru i poważania nie przysporzy? Z pewnością to widzą, tylko że oni więcej nienawidzą Żydów, niż kochają Polkę. Oni bowiem wogóle kochać nie umieją. Cała ich struktura umysłowa nastawiona jest na pętną, fanatyczną, niesamowitą nienawiść.

Naczelnny organ endecji — który, nawiasem mówiąc, ma teraz całkowicie wygląd, treść, poziom dawnej „Dwugroszówki“ — ze satysfakcją i niebawala skrzetnością zbiera, przeważnie ze źródeł żydowskich, wszelkie wiadomości odnoszące się do przesładowań Żydów na świecie. Już się dokonujących lub dopiero przygotowujących, wykazując w ten sposób, że nigdzie Żydów nie znoszą, że ich wszędzie chcą w prawach ograniczać itd. Poco ta cała fatyga? Byliby się zwrócili do samych Żydów, a oni by w tej chwili takie poświadczenie wydadli. Co więcej — Żydzi by nawet przyznali, że to zawsze we wszystkich takich ciemnych epokach, jak obecna, działo się i dzieje. Tak jest — mamy wszędzie niemal zawsze wrogów. Ale jest dowiedzionym faktem, że jeszcze żadne społeczeństwo o jakimkolwiek charakterze na krzywdzie żydowskiej nie ufundowało na dłuższą miarę swego bytu, ani nie utoczyło się zbyt. Po drugie: Czy wielkie masy antysemitów przeciw nam świadczą, czy przeciw nim samym? Tobym zupełnie tak wyglądało, jakby ktoś powiedział: Skoro niemal w każdym kraju istnieją fałszerze pieniędzy, to stąd wniosek, że prawdziwy pieniądz nie jest wart.

Nie — panowie antysemitów się mylą, choćby byli tak mądzy i ludzcy jak hitlerowcy lub endecy sami: W szerzącym się po świecie, dziś więcej, jak w normalnych czasach, antysemityzmie jest zbrodnia całkowicie po stronie naszych wrogów. Po naszej stronie jest tylko — tragedia. Dlaczego nam się taki los należy a nie inny, weselszy, łżejszy to już inna kwestia, na którą trudno w krótkich słowach odpowiedzieć. To jedno trzeba może powiedzieć, że narody o tragicznym losie nie są najgorsze.

Czy Polak zaprzeczy tej teorii? Zresztą — ten „praktyczny“, „wyrachowany“, zmaterializowany“ Żyd miał od najdawniejszych czasów taką, jakby modlitwę: „Obym był raczej prześladowanym, niż prześladowcą“. Nie zazdrościmy prześladowcom — także nie naszym...

Tymczasem przeżywa endecja radosne chwile. Z upojeniem radosnym opowiada dzień w dzień swoim „ludziom“, jak to Żydzi się denerwują tem wszystkim, co im się teraz w Polsce robi, bojkotem itd. A to zdenerwowanie Żydów taką sprawą rozkosz pp. endekom, że nie chcielibyśmy im jej zabrać. Włęcz przyznajemy: Wysokoci endeckie nas boją, bardzo boją. A jeśli endecki sadyzm tym naszym bólem się rozkoszuje, to niech użyje do syta. Niech się upoi aż do utraty przytomności. My jako stary, prastary naród, który już niejedną atak takich endeków przeżyliśmy i odbiliśmy, nie chcielibyśmy zamienić naszego bólu na ich sadyzm. Nam człowieczeństwo droższe jest, niż niejedna życiowa wyгода.

Nie chcemy polemizować z endecją co do prognozy ich poczynania do spółki ze wszystkimi hitlerowcami całego świata. Może ich przewidywania są słuszne, że czekają nas okropne doświadczenia. Inni przewidują inaczej i cieszą się z dreszczów burzliwych prorokując, że ot-ot zaleje potop bolszewizmu cały świat i go doszczętnie utopi. I to jest możliwe. W takich proroczych czasach, jak obecnych, kiedy „bestja ludzka“ nie została jeszcze po wojnie całkowicie ponownie ulaskawiona, i rwie się do ponownego masowego zarzynania, niczego nie można przewidzieć. Były kilka razy, w dziejach okropności, może i teraz się przygotowują — czy jako antysemityzm, czy jako bolszewizm trudno przewidzieć. Jakoś Żydzi w takich czasach nigdy nie tracili odwagi i walczyli zawsze po tej stronie, która chce, a żeby na świecie było lepiej, a nie gorzej. Myśmy często byli ofiarami nienawiści, ale nigdy jej apostołami. A we własnej obronie ro bimy i nadal zrobimy wszystko, ażeby się utrzymać na powierzchni i nie damy się zepchnąć do nizin parjasów.

Do tego jednak zmierza wniosek endecki co do numerus clausus. Chce on zabić doszczętnie nasz pęd ku górze, nasze umiłowanie nauki. My wszystko zrobimy, ażeby się obronić. A jesteśmy pewni, że olbrzymia część społeczeństwa polskiego do spółki z całą demokracją świata do podeptania i stratowania nas nie dopuszcza.

Dlatego właśnie postawiliśmy na czele tego artykułu sławne nazwisko Poincarégo. Nie on, jako jednostka, ale jako symbol jest wymieniony. P. Raymond Poincaré jest dzisiaj już chory i nie zajmuje się polityką, ale w jego narodzie, jak i w narodzie polskim i innych narodach, które razem stanowią wysokie dostojęństwo ludzkości, znajdują się tacy, którzy do jawnego grzeszenia, obrażającego wrodzoną normalnej duszy ludzkiej wstydlivość, nie dopuszczają, jak do niej dotychczas nie dopuścili. Norma procentowa chyba nigdy w żadnym praworządnym państwie, a tem samem także w Polsce, nie stanie się ustawą. Wniosek endecki pozostanie — miejmy nadzieję — tylko ohydny wylew chorej w nienawiści i ślepej duszy i wejdzie tak samo, jak pomysł lekarzy hitlerowskich o kalectwie Żydów do ludzkiej psychopatologii...

Od piątku dnia 25-go grudnia
b. r. na ekranie

„UCIECHY“

DIXIANA

najpiękniejsza operetka filmowa

W roli tytułowej czarująca szampańskim temperamentem

BEBE DANIELS

która w tym filmie stwarza jeszcze piękniejszą kreację
jak w filmie „RIO-RITTA“.

Plotki i zaprzeczenia

(Od naszego sprawozdawcy parlamentarnego)

Warszawa, 22 grudnia

Zdaje się niekiedy, że polityka zamaria u nas. Gazety pełne są procesu brzeskiego. Sejm zaledwie przez kilka dni, jak gdyby udawał, że zajmuje się budżetem. O rządzie nie słyszano ani słowa. Odbywały się co prawda posiedzenia komitetu ekonomicznego albo zgoda Rady Ministrów, ale sprawozdania były krótkie i nic nie mówiące: zwykle pojawiał się komunikat, że rząd załatwił bieżące sprawy.

Coprawda w kuluarach sejmowych i w kawiarni „Europejskiej“ opowiadano wiele sensacyjne plotki o Radzie Ministrów. Mówiono o poufnym zebraniu, na którym premier Prystor pelen był gniewu i oburzenia na swoich kolegów. Plotka dostała skrzydeł a kiedy premier Prystor wyjechał do Krynicy, opowiadano już, że nie powróci więcej do gnatu Rady Ministrów, że to jest kuracja polityczna, ale potem plotka ta znikła jak bańka mydlana.

Premier Prystor wrócił z Krynicy i objął z powrotem swój urząd i normalnie urzędował. Ale znowu rozeszły się pogłoski, że to długo nie potrwa, że premier jest zmęczony a jego miejsce zajmie napewno Pieracki albo gen. Składkowski.

Potem znowu nastąpiła cisza, plotki ustaly, a po tygodniu pojawiła się w prasie serja całkiem nowych wiadomości o zmianach w rządzie. W tajemnicy opowiadano sobie, że pozostaje to w łączności z podróżą marszałka Piłsudskiego do Egiptu. Wiadomości te rozpowszechniono z taką pewnością, że w „Europejskiej“ przysięgano już, iż w poniedziałek 21 grudnia odbędzie się ostatnie posiedzenie obecnego rządu, że z Nowym Rokiem dojdzie d władzy nowy premier.

I oto nagle wypłynął znowu na powierzchnię zapomniany bohater Bartel. Zaczęto opowiadać, że po podróży wiceministra Becka do Francji uchwalono stworzyć w Polsce „Burgfrieden“, rząd pokojowy, który ma dostać zapowiadaną już nową pożyczkę w sumie miliard franków. Wskazywano przytem, że cała prasa francuska pragnie takiego „pokoju“ w Polsce, albowiem prawie wszystkie pisma francuskie, począwszy od „Populaire“ a skończywszy

na półoficjalnym „Tempsie“ zajmują to samo stanowisko w sprawie Brześcia. Tak więc już w poniedziałek czekano na sensację. Pogłoski te tak dalece oczarowały dziennikarzy sancyjnych, że wszyscy czekali wieczorem na sensacyjną bombę.

Aż tu nagle pojawia się znany tekst komunikatu: „Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów załatwiono bieżące sprawy“. Dziennikarze zaczynają telefonować do referenta prasowego, „upominają się“ o dymisję gabinetu. A pewna, wybitna osobistość w Radzie Ministrów szeptem na ucho taką tajemnicę:

— Na wczorajszym posiedzeniu, po załatwieniu bieżących spraw, wygłosił premier Prystor mowę, która trwała półtora godziny. Omówił on polityczną i ekonomiczną sytuację w Polsce i zażądał od każdego ministra, by w ciągu dwóch miesięcy wykonał poszczególne punkty programu rządowego.

Wiadomość podana przez znanego wysokiego urzędnika miała wtedy być odpowiedzią na wszystkie pogłoski o dymisji, na wszystkie informacje co do stanu zdrowia Prystora, ale równocześnie także wskazówką, że jeśli rząd poda się do dymisji, to może to nastąpić dopiero po sesji budżetowej, że wtedy dopiero może przyjść nowy rząd, który się zajmie sprawami zmiany konstytucji i. zn. gabinet podobny do dawnego gabinetu Sławka.

Zdaje się więc, że wszystko jest już jasne, że wykluczone są w czasie świąt wszelkie niespodzianki polityczne, że pułk. Prystor pozostaje napewno jeszcze 3 miesiące w rządzie.

Tak to wszystko jest jasne ale i jasnym jest również, że w naszych warunkach, w których wewnętrzno-osobiste tarcia ukrywane są bardzo silnie przed opinią, w których przegrupowania wierniej gwardji następują nagle, są możliwe także niespodzianki. Marsz. Piłsudski u dał się w ub. tygodniu na Zamek. Odbywała się tam dłuższa audjencja i dlatego trudno wierzyć nawet oficjalnym zaprzeczeniom, chociaż z drugiej strony wiadomo, że przy obecnym systemie rządów zmiany osób mają małe znaczenie.

B. Singer

NAJNOWSZA WIADOMOŚĆ

Ukazanie się na rynku „Ryżowych“ zwizek (gilz) Olleszańskiej (d. Olleschau) fabryki zwizek, spowodowało wśród szerokiej sfery ludności prawdziwą sensację. Zwizki (gilzy) Olleszańskie „Ryżowe“ jedyne w świecie — chronią organizm ludzki przed szkodliwym działaniem nikotyny. Zwizki (gilzy) Olleszańskie „Ryżowe“ absorbują przeszło 90 proc.

nikotyny, a nie zmieniając mimo to smaku tytoniu, uprzyjemniają tylko jego aromat. Zwizki (gilzy) Olleszańskie „Ryżowe“ są wszędzie do nabycia po cenie 40 groszy za 1 pudełko (100 sztuk). — Reprezentacja i biuro zamówień: Olleszańska Fabryka (d. Olleschau) zwizek (gilz): Lwów, Zimorowicza 14.

—ośo—

Ciekawe wykopaliska na rynku krakowskim

Onegdaj odbyła się w gmachu Polskiej Akademji Umiejętności pod przewodnictwem prof. Wł. Sęmkowicza konferencja w sprawie wykopaliska koło Sukiennic, w której wzięli udział: prof. L. Wojtyczko, prowadzący roboty około transformatora elektrycznego, profesorowie U. J. Wł. Szafer i Jan Nowak, docenci J. Żurowski i T. Marchlewski oraz Dr. K. Dobrowolski, nadto jak przedstawiciele Tow. Miłośników historii i zabytków Krakowa radca J. Muezkowski, dyr. A. Chmiel i Dr. K. Bąkowski. Prof. Wojtyczko przedstawił zdjęcia wykopu, wskazując że półtorametrowej grubości pokład błota ze śladami kultury ludzkiej, znalazł w głębokości 2.10—3.78 m, bezpośrednio pod średniowiecznym brukiem krakowskim; w tym pokładzie tkwiły stare pale drewniane, wbijane aż do czystego piasku, leżącego pod warstwą bagienną, w tej też warstwie

znaleziono fundamenty budowli kamiennej z XVII—XVIII. w, co wszystko wyklucza młodsze pochodzenie tej warstwy bagiennej. Prof. Szafer przedstawił swoje badania nad florą znaną z wykopaliska, potwierdzające powyższy wniosek i rzucające bardzo ciekawe światło na powstanie i narastanie owego bagienka, w którym w dolnych warstwach występuje roślinność wodna, wskazująca na istnienie prastarego bagienka, w wyższych, zaś warstwach pojawia się flora chwastów, a wśród niej odpadki kulturowe, które człowiek wywoził do bagienka zasypywał. Prof. Nowak uzupełnił wywody prof. Szafera spostrzeżeniami nad topograficzną i geologiczną budową podłoża warstw wykopanych, godząc się z nim co do odległej starożytności bagna. W dyskusji uznano wykopalisko na rynku za bardzo ciekawe i naukowo cenne, zasługujące na zabezpieczenie go i

Partja MacDonalda

„Sunday Express“ przyniósł onegdaj wiadomość, że MacDonald organizuje własną partję, która nazywać się będzie „partją narodową“. Ma ona popierać politykę obecnego gabinetu, a więc uznawać będzie nowe cla tylko jako środek aktywizacji bilansu handlowego, zasadniczo jednak zwalczać będzie protekcjonizm, a zwłaszcza wprowadzenie cel ochronnych na środki żywności. Do partji tej obok MacDonalda wstąpić ma też sir Herbert Samuel i sir John Simon z dawnej partji liberalnej. Mówią również o przystąpieniu Baldwin. Gdyby się te pogłoski sprawdziły, partja ta skupiłaby prawicę liberalną, lewicę konserwatywną i zwolenników MacDonalda z dawnej Partji Pracy.

Z otoczenia MacDonalda zdementowano informacje „Sunday Express“

NOWE ROZPORZĄDZENIA

Nr. 108 Dziennika Ustaw R. P. z 18 bm. zawiera m. in.:

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Poz. 839 — Skarbu z dnia 13 listopada 1931 r. w sprawie opłat za prace katastralne na obszarze województw: krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Poz. 840 — Skarbu z dnia 13 listopada 1931 r. w sprawie opłat za prace katastralne na obszarze województw: poznańskiego i pomorskiego.

Poz. 841 — Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dnia 1 grudnia 1931 r. o zmianie w rozporządzeniu z dnia 21 października 1931 r. w sprawie cel wywozowych.

Poz. 842 — Pracy i Opieki Społecznej, z dnia 30 listopada 1931 r. w porozumieniu z Ministrem Skarbu i Ministrem Przemysłu i Handlu w sprawie uprawnienia robotników sezonowych do korzystania ze świadczeń zabezpieczeniowych w okresie sezonu martwego 1931/32 roku.

OBWIESZCZENIE MINISTRA:

Poz. 843 — Spraw Zagranicznych z dnia 2 grudnia 1931 r. o sprostowaniu błędu w tekście załącznika I do konwencji międzynarodowej o przewozie towarów kolejami żelaznymi, podpisanej w Bernie dnia 23 października 1924 r.

KOMUNIKATY

— „BNEJ-SJON“, Stradom 15, I. p. of. Dziś, we czwartek, o godz. 7-mej wiecz. plenarne zebranie członków. Jutro, w piątek, o godz. 7.45 wiecz. referat dr. Leona Hechta: „Sjionizm na rozdwoju“. Goście mile widziani. W sobotę, o godzinie 4.15 wiecz. walne zebranie członków.

— CEIREI I CHALUC MIZRACHI, Kupa 16, I. p. Jutro, w piątek, o godz. 7 wiecz. odczyt tow. Mehlera n.t. „Tora weawoda jako światopogląd“. Goście mile widziani.

— Z EZRY CHALUCOWEJ, Dziś, we czwartek zebranie Centrali, o godz. 8 wiecz. w lokalu „Ezry“, Stradom 15.

— HASZACHAR-PRZEDŚWIT. Plenarne zebranie członków dziś, we czwartek, o godz. 8 wiecz. Referat kol. Berkowicza nt.: „Wpływ żydowskiego dzieła odbudowy na gospodarczy rozwój Palestyny i jej mieszkańców“. Goście mile widziani.

— STOW. MŁODZIEŻY SJONSKIEJ w Podgórzu Plac Zgody 3. Jutro w piątek, o godz. 7.15 referat tow. Ringera n. t.: Konsekwencja Sjonizmu. Goście mile widziani.

udostępienie w formie odpowiednio urządzonego rezerwatu. Uznano przytem za pożądane sindowanie rynku w innych punktach, zwłaszcza w okolicy kościółka św. Wojciecha, celem ustalenia pierwotnej morfologii śródmieścia. Dalej uchwalono zwrócić się wspólnie z Tow. miłośników zab. m. Krakowa do prezydium miasta z wnioskiem o ustanowienie konserwatora dla wczesnohistorycznych zabytków miasta, wyrażając postulat, by zabytki kulturowe, wykopywane na terenie Krakowa, nie były rozprasane po różnych zbiorach; należałoby je koncentrować w jednym miejskim muzeum, najlepiej przy Archiwum miejskim.

Na Konferencję Krajową!

Wszystkie miejscowości winne wysłać delegacje. — Wyjątkowe czasy wymagają wyjątkowych wysiłków. — Znaczenie XVII Kongresu sjoniskiego. — Zamiast teorii w tej chwili potrzebna praca pozytywna. — O jedność i zjednoczenie sił. — Wzrok zwrócić na oba fronty: gólosowy i palestyński.

Z kół Egzekutywy sjoniskiej w Krakowie otrzymujemy niniejszy artykuł, jako początek cyklu artykułów, traktujących o zagadnieniach zbliżającej się Konferencji Krajowej Organizacji Sjoniskiej dla Zachodniej Małopolski i Śląska.

I.

Konferencja krajowa Organizacji Sjoniskiej dla zachodniej Małopolski i Śląska zwołana do Krakowa na dzień 5 i 6 stycznia 1932 winna stać się poważną manifestacją woli sjonistycznej, przeglądem pracy ubiegłej kadencji i impulsem do pracy nowej, jeszcze bardziej wzmożonej niż dotąd. Czas, który przeżywamy, droga się zjednoczenia sił, odsunięcia na plan drugi wszystkich problemów, teoretycznie nas dzieliących i zogniskowania całej uwagi około spotęgowania pracy pozytywnej. Zewnętrznym objawem tej woli winna być przede wszystkim najliczniejsza frekwencja delegatów. Z każdej komórki naszej Organizacji krajowej choćby i najmniejszej, winni delegaci zjechać na konferencję! Współpraca, obecność towarzyszy stwarza obraz naszej siły i tę serdeczną atmosferę, która potęguje poczucie odpowiedzialności każdego z osobna i pewność, że praca jednych wsparta będzie pracą drugich i że w ten sposób całość sama się złoży. Dlatego też pierwszym naszym hasłem jest: **wszyscy delegaci na konferencję!** Starsi i młodszy. Miejscowość, która będzie świecić pustką na konferencji, samą wydaje na siebie wyrok, sama okrywa się piętnem egoizmu i obojętności.

Mamy nadzieję, że takiej miejscowości nie będzie.

• • •

Od XVII Kongresu Sjonistycznego upływa 6 miesięcy. Dyskusja nad jego zagadnieniami przyzięła. Kongres XVII oczyścił napiętą atmosferę w naszym ruchu, materiał palny nagromadzony przed nim w napiętej wielomiesięcznej dyskusji spalił się na Kongresie. Najwyższa reprezentacja naszego ruchu załatwiła w sposób autorytatywny i dla nas wiążący sporne zagadnienia.

XVII Kongres nie cieszył się zbyt życzliwą opinią. Ale historia oceni jego znaczenie w rządzie kongresów życzliwiej i obiektywniej. Ten Kongres bowiem w sposób zgodny z naszą ideą, w sposób rozważny a przytem silny określił niezniszczalność naszego celu politycznego a uczynił to w chwili, gdy z wielu stron zaczęto złościć wyłomy w naszej ideologii. XVII Kongres po raz pierwszy jednomyślnie stworzył syntezę programu gospodarczego, stawiając na równi kolonizację stanu robotniczego i tak zwanego stanu średniego. Rozmaite stronnictwa tem samym dały wyraz temu przekonaniu na Kongresie, że łączenie twórczych sił wszystkich warstw Narodu stoi ponad interesem klasy. Gdyby XVII Kongres tylko tych dwóch rzeczy dokonał, byłoby to już zasługą, która zapewnia mu godne miejsce w historii sjonizmu.

Z naszego punktu widzenia należałoby jeszcze podkreślić, że XVII Kongres dał sposobność po wielu latach rozsypani ogólnego sjonizmu do złączenia i zjednoczenia tego obozu, który jest i powinien pozostać kręgosłupem ruchu, nie jako cel sam w sobie, ale jako narzędzie zrealizowania naszych ideałów.

Nasza konferencja krajowa nie będzie się zajmowała teoretycznym rozpatrywaniem powyższych zagadnień, lecz tylko tem, jak w ramach powziętych uchwał kongresowych wlać życie do tych uchwał na skromnym terenie naszego działania.

• • •

Byłoby błędem zamilczeć, jak bardzo napelnia nas troską obecna sytuacja sjonizmu. Jesteśmy dość silni i zwarci w sobie, aby trud-

nościom spojrzeć w oczy. Jesteśmy dość mocni, aby krytyce przeciwników, którzy w trudnościach naszych widzą upadek naszego ruchu, przeciwstawić męską wolę pokonania tych trudności. Nie w chwilach radosnego upojenia zwycięstwem poznaje się hart narodu, lecz właśnie w chwilach ciężkich i trudnych. Wtedy odpadają plewy a pozostają ziarna. Konferencja nasza ma za zadanie wykazać, że tych plew mamy niewiele i że ziaren zdrowych jest bardzo wiele.

Na samo czoło zagadnień wysuwają się sprawy organizacyjne. Z natury rzeczy. Organizacja jest podmiotem działania. Gdzie tego podmiotu brak, tam i praca jest niemożliwa.

Uświadomić sobie trzeba, że ciężkie czasy gospodarcze, które są udziałem wszystkich narodów i państw w obecnej chwili, odciągają jednostki od pracy społecznej, gdyż troska o chleb własny i rodziny odciągają od pracy społecznej. Pomóc tutaj może tylko głębokie poczucie odpowiedzialności. Tylko wtedy, jeśli sjonisci zdawać sobie będą sprawę z tego, że praca ich jest wysiłkiem ku wyzwoleniu całego narodu, że jest pracą nie filantropijną, lokalną, ale narodową, w najlepszym tego słowa znaczeniu, znajdą w sobie tyle siły, aby i w ciężkich czasach nie opuszczać sztandaru. Niejednokrotnie słyszy się w ostatnich czasach dyskusję, że w tej chwili istnieje kolizja pomiędzy bezpośrednimi obowiązkami żydostwa wobec siebie w gólosie a obowiązkami wobec naszej przyszłości w Palestynie. Traktuje się obowiązki pierwsze jako bezwzględnie konieczne, a drugie jako luksus, jako przyprawę, na którą pozwolić sobie można tylko w lepszych czasach. Opinie tę słyszy się szcze gólnie w sferach sympatyków naszego ruchu, organizacyjnie niezłączonych.

Takie stanowisko jest błędne. Kolizji takiej niema. Oba cele są równorzędne. Zaniedbanie naszych potrzeb na miejscu niszczy nasz organizm i osłabia ponadto widoki naszej pracy dla Palestyny. I na odwrót! Zaniedbanie warsztatu naszej twórczości w Palestynie zagraża mu uschnięciem i tem samym odbiera naszej pracy gólosowej cel wieczysty i cel narodowy. Obie gałęzie pracy uzurpują sobie ze sobą w nierozdzielnej syntezie i tylko ciarność horyzontu może cele te rozdzielać, oddzielać i przeciwstawiać.

Wniosek stąd prosty. I konferencja nasza musi w tych ciężkich czasach zwrócić baczną uwagę na oba fronty naszego działania. A gdy właśnie praca dla Palestyny w ostatnim roku silnie upadła, co uwidoczniło się w naszych funduszach, z konferencji wyjść winien impuls do wydobycia tej pracy na możliwie wysoki poziom i ujęcia jej w taki sposób, aby obu celom siało się zadość. Konferencja nasza zajmie się zatem tak zagadnieniami tak zwanej polityki krajowej jakoteż pracą palestyńską. (Dalszy ciąg nastąpi)

R A D I O

CZWARTEK, 24 GRUDNIA.

Kraków (312'8). 11'45: Przegląd prasy, 11'58: Sygnał, hejnał. 12'10: Gramof. 13'10: Komun. meteor. 13'15: Komun. gosp. 16: „Nowy tom pism J. Piłsudskiego” — Wł. Małinowski. 16'25: Gramofon. 17: Słuchow. wigil. 17'30—20'30: Przerwa. 20'30—24: Słuchow. wigil (Kolejdy i inne).

Katowice (408'7). 11'45—24: p. Kraków.
Lwów (380'7). 11'45—24: p. Kraków.
Wiedeń (516'4). 11'30 17, 21'45, 23'40: Muz.
Budapeszt (550'5). 17'30: Koncert ork. oper.

PIĄTEK, 25 GRUDNIA.

Kraków (312'8). 11: Nabożeństwo kościelne z Wilna, 12'30: Program. 12'35: Przerwa. 15'30: Gramof. 16'30: Dla młodzieży: „Ostatni szturm” wg. H. Sienkiewicza. 17: Chór wileńskiego „Echa” (pieśń).



MILJONY

ludzi wszystkich części świata spożywa codziennie OVOMALTYNĘ. —

OVOMALTYNA jest nie tylko środkiem leczniczym, lecz odżywką, składającą się z najbardziej wartościowych produktów naturalnych: mleka, jaj, słodu i kakao i zawierająca witaminy, djastazę i lecytynę.

OVOMALTYNA jest smaczna, lekkostrawna i łatwa do przyrządzenia.

Każdy więc powinien pamiętać o tem, i w domu mieć zawsze OVOMALTYNĘ! OVOMALTYNA daje zdrowie, siłę do pracy i wytrzymałość!

OVOMALTYNE

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA

Dr. A. WANDER Sp. Akc.
KRAKÓW

Próby i broszury wysyła się bezpłatnie!

17'30: Koncert popul.: Kwartet Fr. Tchorza; W. Jotko (cytra). 18'30: „O szopce krak.” — M. D. — Dąbrowa. 18'45: Koncert: pp. O. Martusiewicz (fort.), W. Pastówna (mzopr.), A. Malawski (skrz.); Chopin, Bizet, Massenet, Czajkowski. 20: Słuchowisko: „Ta trzecia” H. Sienkiewicza. 20'45: Muzyka lekka (ork., chór, soliści). 22: Gramof. 23: Hejnał. Katowice (408'7). 12'30—23: p. Kraków.
Lwów (380'7). 12'30—23: p. Kraków.
Stuttgart (360'1). 12'30, 16: Muz. 20'15: Opera. Rzym (441'2). 13'10, 17'30: Muz. 21: Operetka. Wiedeń (516'4). 11'05, 13'10, 17'30: Muz. 19'30: Operetka muz.

Budapeszt (550'5). 12'18: Muz. 19'30: Opera.

SOBOTA, 26 GRUDNIA

Kraków (312'8). 10'15: Nabożeństwo kościelne z Poznania. 11'58: Sygnał, hejnał. 12'10: Komun. meteor. 12'15: Koncert Filharm. warsz.: dyr. Wilkomirski, M. Filar (fort.); Mozart, Iwanow. 14 i 14'40: Dla roln (z muz. lud.). 15: Muz. lud. 15'55: Słuchow. wigil. (wg. Andersena: „Choinka”). 16'20: Gramofon. 16'40: „Bałki Piotra Borowego, delegata Orawy do Wilsona. — ks. Machay. 16'55: Gramofon. 17'15: „Domy budowane bez rąk” — prof. Dr. M. Siedlecki. 17'30: „Najpiękniejsza grotta i gród na Podolu” — prof. Liwoczyński. 17'45: Muzyka lekka (arie, pieśni). 19: Rozmait., komun. sport. 19'15: Polityka zagran. tyg. — Dr. Regua. 19'30: Gramof. 19'45: Słuchowisko (wg. Dickens) „Wieczór Wigilijny”. 20'15: Muzyka lekka: dyr. Nawrot, J. Radwanówna (Spiew) M. Hohermann (harm. i banio). 21'55: Feljet. liter.: J. K. Bandrowski: „Postulaty literatury polskiej”. 22'10: Muzyka Chopina: wyk. J. Turczyński. 22'40: Komun. pras. sport. 23: Muzyka tan.

Katowice (408'7). 11'58—19: p. Kraków. 19: „Bery i bojki”. 19'45—24: p. Kraków.
Lwów (380'7). 11'58—18'30: p. Kraków. 18'30: Koncert fortep. 19—24: p. Kraków.
Stuttgart (360'1). 12'15, 14'30, 19'10, 20'05—0'30: Muzyka.

Wiedeń (516'4). 10, 12'30, 15'30, 19'30, 22'45: Muz. Rzym (441'2). 17'30: Muz. 21: Opera.

Znaczna redukcja cen wyrobów „His Master's Voice“ na skutek spadku funta ang.



„HIS MASTER'S VOICE“

to satysfakcja dla miłośników muzyki i tańca
!!! POSŁUCHAJ I OSĄDZ !!!

The Gramophone Co. Ltd. London

Jener. Repr. na Polskę:

JOZEF WEKSLER

Członek i Eks. Izby Handlowej Brytyjskiej

KRAKÓW
Floriańska 25.

WARSZAWA
Marszałkowska 152.

L W O W
Sykstuska 2.

ANDRÉ MAUROIS

World Copyright by A L I, Paris.

Recepty na szczęście

Nędza i ból czynią ludzi rzeczywiście nieszczęśliwymi: trzeba ich żałować, usiłować nieść im pomoc; nie można ich wyleczyć inaczej jak tylko usuwając samą przyczynę ich nieszczęścia. Miłość i wiara przynoszą ze sobą wielkie szczęście; można je podziwiać i zazdrościć, ale nie jest ono osiągalne przez zwykły akt woli. Chcę mówić tutaj o szczęściu bardzo prostym, dostępnym dla większości ludzi, o ile zastosują się do kilku przepisów higieny umysłowej.

Pierwsza recepta szczęścia.

Unikać długich rozmyślań nad przeszłością.

Rozmyślań nad sobą samym w rocznicę smutnych wspomnień, żalów, urojonych chorób. Jak tłumaczy filozof Allain, sztuki piękne a w szczególności teatr, powieść i muzykę wynaleziono po to, aby oderwać ludzi od tych smutnych monologów. Nie chcę przez to powiedzieć, jakoby niedobrze było rozmyślać wogóle. Każda ważna decyzja powinna być poprzedzona zastanowieniem, ale tego rodzaju rozmyślenia mają cel konkretny, a więc, nie przedstawiają niebezpieczeństwa. Niebezpiecznym jest, prze trawiać bez końca stratę poniesioną, afront doznany, głupstwo wypowiedziane, słowem: wszystko, co nie da się już naprawić. „Nie oplakiwać nigdy rozlanego mleka“, mówi przysłowie angielskie. Znamy we wszystkich rodzinach tych fanatyków nieszczęścia, którzyby chcieli nakłonić otoczenie do zamknięcia się w ciasnym kręgu smutnych wydarzeń, wydarzeń, których jednak nie już zmienić nie potrafi. Trzeba co pewien czas obmywać i odświeżać umysł. Niema szczęścia bez zapomnienia.

Istnieje kilka środków wypróbowanych, aże by w ten sposób uknąć przed sobą samym. Najlepszym jest praca. Bezcenny jest zawsze kandydatem do nieszczęścia. Podczas bezsennej nocy człowiek jest nieszczęśliwy, głównie dlatego, ponieważ nie może uciec od swych myśli. Byron, człowiek nieszczęśliwy z natury znalazł szczęście w Grecji, podczas wojen

o niepodległość. Nie miał tam jednak ani wygody ani przyjemności, ale był zajęty i zapominał. Nie zdarzyło mi się nigdy widzieć człowieka czynu nieszczęśliwego podczas dokonywania swego dzieła. Jakżeby mógł? Jak dziecko bawiące się, przestaje myśleć o sobie samym. Jeżeli niedostępne ci są wielkie formy czynu, zadawalnij się małymi. Uprawiaj ogródek, Układaj kolekcje. Naucz się grać na instrumencie, mówić obcym językiem. Jeżeli nie możesz działać sam, wyzywaj się w dramacie, we filmie, w powieści. „Chleba i igrzysk“ żądali obywatele rzymscy. Potępiano ich zato. Dlaczego? Mieli słusność. Zabawa nie mniej jest konieczną dla umysłu, jak chleb dla ciała. Olbrzymi rozwój kina, który udostępnia widokowi wszystkim klasom społecznym jest jednym ze zasadniczych rysów nowych czasów. Przez nie każdego wieczora, w najmniejszych miastach Europy i Ameryki zwalczą się smutne namietności smutnymi filmami. Ponieważ smutek, który swój przedmiot ma poza nami, przestaje nas zatrzymywać.

Zatem druga recepta:

Działać.

Filozof angielski Bertrand Russell pisze: „Kiedy czytam książki moich przyjaciół albo przysłuchuję się ich rozmowom, dochodzę do wniosku, że szczęście jest niemożliwe we współczesnym świecie. Ale szybko nabieram przekonania o sztuczności tego poglądu, gdy tylko rozmawiam z moim ogrodnikiem“. Ogródnik Bertranda Russella nie jest nieszczęśliwym, ponieważ walczy z królikami (być może, że króliki same zapominają o swoim wrodzonym pesymizmie walcząc z ogrodnikiem).

Ale działanie nie wystarcza, aby być szczęśliwym. Trzeba jeszcze działać w zgodzie ze społeczeństwem, którego się jest częścią. Konflikt wyczerpuje ludzi i czyni pracę uciążliwą. Czy to znaczy, że trzeba zrezygnować z wolnej myśli i działania? Wcale nie, ale trzecia recepta:

obrać sobie otoczenie, którego wysiłki są skierowane w tym samym kierunku co twoje i które interesuje się twoim działaniem.

Zamiast walczyć z rodziną, która jak sądzisz nie rozumie cię, i zniszczyć w tej walce szczęście swoje i innych, poszukaj przyjaciół, którzy myślą, jak i ty. To ci nie przeszkodzi w usiłowaniu przekonywania niewierzących, ale przynajmniej uczynisz to, świadom poparcia braci w umyśle.

Czwarta recepta:

nie czynić się nieszczęśliwym, wyobrażając sobie katastrofy dalekie i nieprzewidziane

Kilka dni temu w ogrodzie Fuilerjów w zachwycającym słońcu jesiennym, gdzie dzieci woda i światło siały cudowną wesołość, spotkałem człowieka nieszczęśliwego. Samotny, ponury spacerował pod żółtającymi drzewami i myślał o katastrofach finansowych, które, jak mówił, przewidywał na rok 1935. „Czyś Pan oszalał?“, zapytałem go. „Kto u diabła wie co będzie w roku 1935? Wszystko jest trudne a okresy spokojne są rzadkie i krótkie w historii ludzkości. Ale to co będzie w niczym nie będzie podobne do pańskich smutnych myśli. Używaj chwili, naśladuj te dzieci, które rzucają swoje białe okryty nawodę; Czyn swój obowiązek, a resztę zostaw Bogu.

Każdy powinien myśleć o przyszłości, jeżeli może wpłynąć na bieg wypadków. Architekt powinien myśleć o przyszłości domu, który zbuduje, robotnik o ubezpieczeniu na starość, poseł o budżecie na który będzie głosował. Ale po dokonaniu wyboru i wzięciu miary powinno się użyć trochę spokoju umysłowego. Nie zniechęcać się do swych własnych czynów, kiedy się już je dokonało podług najlepszej woli, przyjmować krytykę obojętnie, nigdy nie tłumaczyć, nigdy się nie skarżyć. Oto recepta szczęścia. Zwłaszcza nierozsądnym jest przewidywanie wielkich wydarzeń, które, zależne od niezliczonych przyczyn, niedostępne są dla wszelkich obliczeń umysłu ludzkiego. Który Francuz w r. 1793 mógł wyobrazić sobie Napoleona? w 1807 św. Helenę? Który finansista w 1925 przewidywał obecną potęgę franka? Człowiek szczęśliwy powinien czuć się bezpiecznym w trybach przeznaczenia, jak dobry pływak wśród morskich fal.

SILA I ZDROWIE W WITAMINACH
NOWA CZEKOLADA
2242
PLUTOS
MLECZNA WITAMINOWA
Duża tabliczka 1 zł.

Wystawa wewnątrz

przy ul. Rajskiej w Krakowie

Wiemy o badaniach, jakie specjaliści, a czasem i ludzie niepowołani, przeprowadzają nad wpływem spożywanego pokarmu na kształtowanie się usposobienia ludzkiego. Podobne badania, z równym uprzejmieniem i napewno z niegorszymi wynikami, można by wdrożyć (o ile tego dotąd nie uczyniono) w kierunku złączenia wpływu, jaki na nasze życie, na nasz temperament wywiera najbliższe otoczenie przedmiotów, z jakimi wypadają nam stykać się codziennie. Wśród tych przedmiotów spędzamy przecie jeśli nie większość, to w każdym razie znaczną część życia. Jakżeby więc aura, atmosfera wnętrza naszych mieszkań nie miała odgrywać roli ważnego współczynnika w kształtowaniu się naszych upodobań i skłonności. Nie ulega wątpliwości, że to otoczenie przedmiotów wytwarza wokół nas swoista siłę nierzadko odrębnego klimatu, ograniczającego nas nieraz od tego, co bardziej nazewnątrz. Działająca była może ankieta, jaką ośmieszył niedawno Słonimski w jednej z kronik tygodniowych „Wiadomości Literackich“, ale mimo wszystko niepozobawiona była ona pewnego ziarenka intuicji i sensu: otoczenie przedmiotów sięga bowiem wpływem prawdopodobnie i głębiej, równieź do korzeni twórczości, jaka się przedzie w czterech ścianach ludzkiej izby

Nie tyle może o tem myśleli inicjatorzy bieżącej krakowskiej wystawy dekoracji wewnątrz, wystawy zainstalowanej w dawnym gmachu Teatru Powszechnego przy ul. Rajskiej. Myśleli zapewne doraźnie o rzeczach bardziej prostych i praktycznych. Ale w tem właśnie już i sedno i jądro wszelkiej sztuki stosowanej: że łączy ona właśnie piękno z pożytecznym, jak o tem uczył w Polsce jeszcze Norwid. — Skoro już o tem i o Norwidzie mowa, trzeba tu powiedzieć odrazu: sztuka stosowana w Polsce rozwinęła się bezsprzecznie bardzo od czasu smutnych, o uzasadnionych narzekaniach genialnego poety i malarza polski przemysł artystyczny cięższy jest ostatnio coraz większym uznaniem zagranicą, rozwija, rozrasta się stale, ale mimo wszystko — możliwości i uzdolnienia potencjalne przekracza ją wciąż jeszcze wyniki faktyczne. Czemu to? Brak przede wszystkim to zupełnej śmiałości i swobody, która bywa właśnie warunkiem i tajemnicą oryginalności, świeżości no i — powodzenia. U nas wciąż jeszcze najwyższy punkt ambicji streszcza się w dążności naśladowania i dorastania do poziomu, osiągniętego przez obcych. Niezawsze słusznie, niezawsze z korzyścią dla sprawy.

Da się to również w pewnym stopniu stwierdzić i na obecnej, bardzo starannie zresztą urządzonej wystawie. Oczywiście, że prócz niezwykle starannie, niezwykle solidnych, naprawdę schludnych eksponatów wystawy bieżącej znajdzie smakosz rzeczy

naprawdę ciekawe i piękne, rzeczy intymne, powiedzielibyśmy właśnie kameralne, komnatowe. Szczególnie w zakresie kilimkarstwa, które rozwija się w Polsce coraz bardziej, obecnie raczej już włąb, niż wszęsz. Piękne kilimy wystawia znana, wytwórnia „Klim“ (ul. Jagiellońska), dalej: Grunerowa (Tartowska 6), „Grot“ (Starowiślna), „Ognisko“ (A-B 45) „Ostoja“ (ul. Lea). Uwagę zwraca, a na siebie projekty kilimowe i dekoracyjne Cz. Wallisa i wytw. „Atelier tekstylne“ (ul. Krasieńskiego) z projektami pp. Smereczyńskiej, F. Rosego („Swoisty“), Wiśniewskiej i Zarzyckiej.

Wspaniale dywany perskie, smyrneńskie etc. wystawiają firmy: Ro-Co (Ruchowicz, Biała-Bielsko), „Dywan“ (Podgórze, ul. Kingi 9), Pol-Cer (plac Mariacki), „Kobierzec“ (Podwale). — Efektowne i praktyczne portjery, firanki, kapy etc. wystawia M. Weitz, Floriańska; karnicze: Firma Kornhauser. Zastąpiony jest też dział szklany. Lampy i żyrandole F-my Statter, lustra i szyby Z. Trutler, porcelana: F-my: J. Gross (Rynek), A. Eder (Floriańska) Słabiej reprezentowana jest ceramika. Witraże i mozaiki wystawia tylko F-ma S. G. Zeleński. Nie brak wreszcie płyt, gramofonów i urządzeń radiowych, wystawionych co prawda tylko przez jedną firmę: „Elekton“.

Większą część wystawy zajmują eksponaty wytwórni mebli. Są tu do znanowania liczne efektowne, przytulne syplalnie, jadalnie i gabinety. Z du-

Sytuacja ludności żydowskiej w Polsce

w świetle sprawozdania, odczytanego na XXV plenarnej sesji Komitetu Żydowsko-Amerykańskiego

Sprawozdanie o sytuacji ludności żydowskiej w Polsce, odczytane na XXV plenarnej sesji Komitetu Żydowsko-Amerykańskiego, zawierało wyczerpującą analizę gospodarczego i politycznego położenia żydostwa polskiego. Sprawozdanie to, wedle relacji ZAT-nej brzmi:

Co się tyczy Polski, Komitet Żydowsko-Amerykański głównie interesował się sytuacją gospodarczą ludności żydowskiej oraz kwestjami ustawodawstwa w dziedzinie praw cywilnych i religijnych, mając na względzie li tylko popieranie prawnych żądań ludności żydowskiej, jak one znalazły wyraz w wynurzeniach i akcjach przywódców organizacji i stronnictw żydowskich w tym kraju.

Odkąd u steru władzy Państwa stoi obecny rząd, nigdy nie zachodziła kwestja w dziedzinie bezpieczeństwa życia i zdrowia.

Sporadyczne wypadki gwałtownych wystąpień przeciwko Żydom były przez władze szybko i skutecznie tłumione, wobec złoczyńców postępowano surowo.

Ostatnie wypadki wybuchły niespodzianie

i boleśnie nas zaskoczyły. Gdy nadeszły pierwsze sprawozdania o rozruchach studenckich, towarzyszyły im informacje o tem, że władze uniwersyteckie zastosowały zamknięcie uczelni jako środek zapobiegawczy, wydały akademików, którzy wywołali zamieszki i zagroziły im ukaraniem przez usunięcie ich z uczelni. Gdy nadeszła wiadomość, że rozruchy rozszerzyły się i objęły ludność żydowską jako całość, donoszono jednocześnie, że policja podjęła konieczne kroki celem obrony Żydów i ukroczenia sa nowoli napastników.

Niebawem jednak nadeszły wiadomości, że

w Wilnie rozruchy przybrały szersze rozmiary i że w wyniku tychże liczni Żydzi zostali ranni, zaś jeden z nie-żydowskich biorących udział w ekscesach studentów przypłacił życiem. Komitet miał obawy, iż — jedno z dwojga — albo władze nie postępowywały dość energicznie, albo też władze są niezdolne do opamowania sytuacji. W wyniku tych żywionych przez Komitet uczuć prezydent Komitetu dr. Cyrus Adler wystosował w tej sprawie pismo do Ambasadora Polski w Stanach Zjednoczonych dr. Tytusa Filipowicza. Było to w dniu 18 listopada br. W międzyczasie nadeszły dalsze doniesienia o ekscesach. Ogarnął nas niepokój. Po naradzeniu się z prezydentem i prezesem Komitetu wykonawczego p. Morris Waldman, generalny sekretarz Komitetu, nawiązał osobisty kontakt z przedstawicielstwem Rządu Polskiego celem poinformowania go o wzrastającym zaniepokojeniu Komitetu i o doniosłości skomunikowanego się Ambasady Polskiej z Rządem Polskim. W dniu 21 listopada dr. T. Filipowicz udzielił pisemnej odpowiedzi na list dr. Adlera. (Zarówno list dr. Adlera jak i odpowiedź dr. Filipowicza ogłosiliśmy wczoraj). Po tym liście nastąpiło zaproszenie p. Ambasadora do osobistego spotkania się z nim.

Aczkolwiek Komitet jest rad, że w Polsce został przywrócony ład, to jednak nie ludzimy się i ludziami co do niebezpieczeństwa

stałej i wciąż rosnącej propagandy antysemitycznej

żem stołskiem efektownych i drogich mebli (forniera mahonowe, hebanowe, etc.) wystąpił Sz. Łojek, wystawiając nowoczesnie zamierzone, może trochę przeladowane i za kosztowne — jak na dzisiejsze czasy — za wykwinatne sypialnie, jadalnię i gabinet — bibliotekę. Z mebli pracowni E. Janczura wymienić należy głównie nowoczesnie stylizowaną jadalnię. Pod względem solidności i staranności wykonania nie ustępują miejsca meble F. Najdera (Krowoderska) i J. Sataia. Meble wystawia również J. Panek.

Wystawa przy ul. Rajskiej nie wyczerpuje oczywiście całego przemysłu artystycznego Krakowa, a — tem mniej naszej dzielnicy. Może służyć jednak jako instruktywny przewodnik i informator w tem co dokonywa się u nas obecnie na tem polu. Niejednokrotnie niezależnie, a raczej w związku z przesileniem słyszy się pytanie: Co zrobić z pieniędźmi? O ile się je ma, dobrze jest myśleć od czasu do czasu o odpowiedniemi, gustownem i wygodnem urządzeniu do-nu. Nie głosimy snobizmu, ani sybarytyzmu w urządzaniu wnętrza: niezawsze i niekoniecznie to, co drogie, jest ładne, gustowne. Ale jest niem z pewnością to, co sporządzone celowo i co odpowiada przeznaczeniu danego przedmiotu. Poucza o tem również bieżąca wystawa przy ul. Rajskiej (7).

elementów w kraju.

Przy pomocy wojowniczych grup antysemitycznych akademików stronnictwo narodowo-demokratyczne usiłuje powrócić do starej swej broni

bojkotu,

który kilka lat po Wojnie Światowej uprawiany był przez „Rozwój” i który od czasu objęcia władzy państwowej przez obecny rząd zdawał się być już nieistniejącym.

Ostatnie ekscesy przypisać należy głównie przyczynom, zrodzonym z warunków wewnętrzno-politycznych. Zdaniem władz rządowych, ekscesy te są skutkiem machinacji narodowych demokratów, szowinistycznej partji kraju, która jest wrogo usposobiona wobec rządu a reprezentacja której w Sejmie liczy 64 posłów na ogólną liczbę 444. Polityka elementów faszystowskich i antysemitycznych w krajach Europy Wschodniej i Środkowej polega na wyzyskiwaniu

ugrupowań studenckich

jako narzędzia w swej propagandzie. Studenci okazali się skutecznym środkiem propagandy ze względu na swój młodzieńczy zapał oraz ze względu na to, że uważa się ich za ulubieńców społeczeństwa. W świadomości ludności zajęli oni taką pozycję, jakgdyby stali oni poza i ponad obowiązującym w kraju prawem. Tradycyjna autonomia uniwersytetów widocznie wzmacniała tę propozycję.

Sytuacja ta zrodziła zagadnienie, w którym ostatecznie kryje się

całe ostrze antysemityzmu.

Dla świadomości ogółu, która jest jeszcze w znacznym stopniu opánowana różnemi przesadami rasowymi i wyznaniowemi, jest rzeczą wcale trudną pojąć zasadę równowagi w możliwościach korzystania z ułatwień wychowawczych, które winny być dostępne wszystkim, posiadającym odpowiednie kwalifikacje. Jak się też zdaje niezupełnie ogół zdaje sobie sprawę z faktu, że większość młodzieży uniwersyteckiej rekrutuje się z ludności miejskiej, wobec czego jest zupełnie naturalnem, że ludność miejska ma być silniej niż wiejska reprezentowana na wyższych uczelniach przez swych synów. Żydzi zaś stanowią bardzo poważny odsetek ludności miejskiej, i dokładne dane statystyczne niechybnie wykazałyby, że

w porównaniu z żydowską ludnością miejską liczba akademików Żydów nie jest proporcjonalnie wygórowana.

Faktem jest, że kwestja

trupów żydowskich

dla zakładów prosekcyjnych przy wydziałach Ickarskich, która to kwestja w okresie ostatnich paru lat nie-żydowscy akademicy wysuwali jako przyczynę ich wystąpień przeciwko akademikom-Żydom, nie jest już aktualną, gdyż gminy żydowskie (raczej: szpitale — uw. red. „N. Dz.”) w większych miastach dostarczają dostateczną liczbę trupów z omijaniem skrupułów natury wyznaniowej.

Przez dłuższy czas przed ostatnimi rozruchami Komitet Żydowsko-Amerykański studiował sytuację gospodarczą naszych braci w Polsce. Wyniki wyborów z grudnia 1930 r., które dały Marszałkowi Piłsudskiemu i jego obozowi, zdolną do pracy większość w Sejmie, budziły nadzieje na lepszą przyszłość. Lecz nadzieje te nie zostały ziszczone. Przeciwnie,

sytuacja Żydów polskich uległa jeszcze pogorszeniu,

i to, nie tylko w tym samym stopniu, w jakim pogorszyła się sytuacja ogółu ludności, lecz

w proporcji większej,

ponieważ Żydzi stanowią przeważający element w stanie kupieckim i rzemieślniczym, które to klasy ludności obowiązane są do ponoszenia poważnych ciężarów depresji gospodarczej.

Będąc zupełnie świadomym fatalnej sytuacji Żydów polskich, Komitet rad był, gdy mu się nadarzyła sposobność — w grudniu 1930 r. — przedyskutowania tej sprawy z Ambasadorem Polski w Stanach Zjednoczonych.

We wspomnianym czasie p. Ambasador wyraził życzenie konferowania z przedstawicielami Komitetu. W rozmowach tych brał udział z jednej strony Ambasador Polski i Generalny Konsul Polski w Nowym Yorku z drugiej zaś — prezydent Komitetu Żydowsko-Amerykańskiego przez komitetu wykonawczego oraz generalny sekretarz.

W późniejszym czasie, prowadzono dalsze rozmowy z reprezentantami Polski w Stanach Zjed-

NADZWYCZAJNA OKAZJA!

Tylko w grudniu

Portfel skórzany

jako premia gwiazdkowa.

Za 25 WIECZEK Za 25 WIECZEK

od pudełek tutek. (Gilt)

ALTESSE
MOKKA - PEŁNOWATKI

poznaczonych oraz z polskimi mężami stanu, z którymi zetknął się p. Morris Waldman, generalny sekretarz Komitetu, podczas swego pobytu w Europie. Rozmowy p. Waldmana prowadzone były z rekomendacji ambasady Polski w Waszyngtonie.

W toku tych rozmów reprezentanci Komitetu Żydowsko-Amerykańskiego zajęli stanowisko, iż zagadnienie w Polsce nie jest li tylko zagadnieniem samych Żydów,

lecz nadto wewnętrzną kwestją państwową Polski. Kwestja ta może być rozwiązana

wyłącznie przez Polskę i poprzez współpracę Rządu Polskiego.

Nadto przedstawiciele Komitetu podkreślali, iż winno to być szczególnie zadaniem Rządu Polskiego uczynienia wszystkiego, co by się okazało możliwym celem naprawienia tragicznych skutków niormalnej struktury zawodowej życia żydowskiego, za którą wszak odpowiedzialność spada na carską Rosję, nie zaś na Żydów, i która sprawiła, że

Żydzi są wyjątkowo nieszczęśliwą ofiarą tak powszechnego nieszczęścia, jakim jest depresja gospodarcza.

Podczas swego pobytu w Polsce w lipcu br. sekretarz Komitetu p. Morris Waldman zetknął się z niektórymi polskimi mężami stanu, zaś później w Genewie odbył konferencję z innymi politykami z Polski, z ministrem spraw zagranicznych p. Augustem Zaleskim na czele.

Bawiąc w Warszawie, p. M. Waldman przedstawił oświadczenie o skargach ludności żydowskiej, popartych odpowiednim materiałem w następujących punktach:

1) polityka etatystyczna czyli monopoli państwowych, która pozbawia tysięcy Żydów ich źródeł zarobkowania,

2) polityka podatkowa, niezwykle ciężająca na ludność miejską, wśród której Żydzi stanowią nieproporcjonalnie poważny odsetek,

3) stosowanie dyskryminacyjnej praktyki w dziedzinie wymierzania i ściągania podatków,

4) stosowanie dyskryminacyjnej praktyki przy udzielaniu czwoleń na uruchamianie przedsiębiorstw,

5) nieodpowiednie i nieproporcjonalne udzielanie ułatwień kredytowych żydowskim instytucjom spółdzielczym,

6) faktyczne wykluczanie Żydów ze służby państwowej i samorządowej,

7) nieodpowiednie i niesłuszne zaopatrywanie żydowskich instytucji oświatowych i dobroczynnych,

8) ustawodawstwo w dziedzinie rzemiosł, które poważnie uszczupliło możliwości Żydów w tej dziedzinie,

9) ingerowanie Rządu w wewnętrzne sprawy gmin żydowskich, skutkiem czego władza w gminach przekazana została małej grupie ortodoksyjnej „Agudas Izrael” przy wykluczeniu innych grupowań żydowskich,

10) kontynuowane stosowanie ustawy o przymusowym odpoczynku niedzielnym, zniewalającej kupiectwo żydowskie do 5-dniowego tygodnia pracy w swych przedsiębiorstwach.

(Dokończenie nastąpi.)

Nowe kredyty „Foundation” dla spółdzielni żydowskich

London (ZAT) Jak już donieśliśmy, w Londynie odbyła się sesja rady naczelnej „Foundation” pod przewodnictwem prezydenta rady sir Leonarda Cohena. Dr. Bernard Kahn i dr. Louis Oungre zdali sprawę z prac „Foundation” oraz z sytuacji ludności żydowskiej w krajach Wschodniej Europy. Na wniosek sprawozdawcy rada uchwaliła wyznaczyć nowe kredyty dla żydowskich kas pożyczkowych w szeregu krajów. Rada powzięła również szereg uchwał w sprawach bieżących. Do rady „Foundation” kołowane kilku nowych członków.

Zawiadamiamy o zgonie nieodżałowanej pamięci Współwłaścicielki i Członka Rady Nadzorczej naszej Spółki

bł. p.

MARJI FRAENKLOWEJ

zmarłej dnia 21 grudnia 1931 r.

Cześć Jej pamięci.

Zarząd i Pracownicy
Krakowskiej Fabryki Portland-Cementu S. A.
w Krakowie.

Doniosła podróż prez. Sokółowa do St. Zjednoczonych

Prezydent Agencji Żydowskiej Sokółów wyjechał onegdaj z Londynu do Stanów Zjednoczonych. Podróż tej przypisują kolosalne sjonistyczne szczególnie doniosłe znaczenie. Obok bo-sen akcji na rzecz Keren Hajessod będzie prez. Sokółów prowadził w St. Zjednoczonych rozległą akcję polityczną. Na marginesie tej podróży zamieszcza na łamach „Momentu“ p. Emanuel następujące ciekawe uwagi:

„Podróż prez. Sokółowa do St. Zjednoczonych nie jest wyłącznie podróżą dla celów zebrania pieniędzy. Jest rzeczą ważną, by kierujące osobistości żydostwa amerykańskiego dowiedziały się od Sokółowa o sytuacji i aby wpływ kół amerykańskich odegrał znowu pewną rolę w stosunkach między władzą mandatu a narodem żydowskim. Trudno było Weizmannowi, dawnemu przeciwnikowi Brandeisa konferować z osobistościami z obozu Brandeisa, które stoja obecnie razem z Lipskim na czele organizacji w St. Zjednoczonych, ale dla Sokółowa, który był mistrzem Brandeisa w dziedzinie sjonizmu nadszedł odpowiedni moment spotkania się z członkiem Sądu Najwyższego w Ameryce Brandeistem i ponownie rozpatrywać sjonizm w szerokim ujęciu, w jakim go widział Brandeis i

Frankfurter przed 12-13 laty.

Wizyta, jaką złożył Sokółów przed swym odjazdem angielskiemu ministrowi spraw zagranicznych sir Simonowi, przyjacielowi i wielbicielowi Brandeisa oraz wizyta którą Lord Reading złoży wkrótce w Palestynie, połączone są z tą nową akcją, która ma otworzyć nowy rozdział w dziejach sjonizmu. Polityczne rozmowy, które zostaną nawiązane obecnie w Ameryce przy udziale wszystkich kierowniczych sił w żydostwie amerykańskim mogą w obecnej chwili mieć tę samą doniosłość, co w okresie powojennym, kiedy zwycięskie państwa europejskie uważnie przysłuchiwały się głosom z Ameryki. Dziś jest ta uwaga podwójnie silna.

Podróż Dr. Nabuma Goldmana do Ameryki

Berlin (ŻAT) Jak się dowiaduje ŻAT, dr. Nahum Goldman uda się w końcu bm. do Stanów Zjednoczonych, gdzie współdziałać będzie z prezydentem Agencji Żydowskiej p. Nahumem Sokółowem w kampanji Kern-Hajessodu.

Kto zamordował Jacka Diamonda?

Zamordowanie Jacka Diamonda zajmuje wciąż bardzo żywo opinię publiczną Stanów Zjednoczonych. Śledztwo policji nowojorskiej do żadnych dotychczas nie doprowadziło rezultatów. Na podstawie poszlak, które policja otrzymuje ze zrozumiałych powodów w tajemnicy, przypuszcza się, że ów nieznany morderca Diamonda jest identyczny z człowiekiem, który przed kilku dniami zastrzelił jakiegoś boksera, odgrywającego dużą rolę w bandzie Diamonda. Niestety policja nietylko, że nie zna mordercy owego boksera, lecz nawet nie zna jego rysopisu. Śledztwo byłoby więc wogóle beznadziejne, gdyby policji nie przysłała z pomocą rudowłosa kochanka Diamonda.

Kiki Roberts jedna z girlsów baletu Ziegfielda, uchodziła w Nowym Jorku za jedną z najpiękniejszych kobiet Jacka Diamonda, jak wiadomo, był żonaty, ale równocześnie, i to za wiedzą swej żony, utrzymywał stosunek z ową pięknością nowojorską o włosach tycjannowskich. Obie kobiety, tj. żona i kochanka, były obecne na bankiecie, podczas którego zamordowano Jacka Diamonda. Policja obie kobiety przesłuchiwała. Żona zamordowanego oświadczyła, że wiedziała o stosunku męża do pięknej Kiki, ale tolerowała to, ponieważ mę-

ż za swego bardzo kochała, a mąż jej kochał Kiki Roberts. Jak wyglądał ów człowiek, który wtargnął nagle na salę i zastrzelił jej męża, nie mogła wdowa powiedzieć, ponieważ człowiek ów miał mięsą na twarzy.

Także przesłuchanie kochanki nie przyczyniło się do wyjaśnienia sprawy. Miało się wrażenie, że kochanka albo nie wiedziała naprawdę o mającym nastąpić zamachu, albowiem trzy mała język za zębami, obawiając się zemsty. Musiano ją więc wypuścić na wolność, ale policja poleciła pewnemu detektywowi, by śledził każdy jej krok. Mimo to udało się jej zbiec. Razem z nią zniknęło też jej matka. Ta jej ucieczka jest pewnego rodzaju przyznaniem się do winy Policja przypuszcza, że Kiki Roberts uciekła wraz z mordercą Jacka Diamonda. Ponieważ więc Kiki Roberts znana jest szerszej publiczności, przeto policja przypuszcza, że w ten sposób uda jej się wpaść na ślad mordercy. Nadzieje jednak mogą okazać się błonnymi ponieważ nie znajdzie się napewno taki śmiałek, który zechciałby dopomóc policji w jej poszukiwaniach. W Stanach Zjednoczonych boja się bowiem więcej zemsty gangsterów niż policji, i dlatego przy puszczać należy, że całe śledztwo spełźnie na niczym.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Dalsze projekty monopolizacji handlu zagranicznego

„Gazeta handlowa“ donosi, że sfery rządowe nie ograniczą się jedynie do ewentualnego przeprowadzenia koncentracji przywozu owoców południowych. Istnieją bowiem tendencje w kierunku objęcia koncentracją również szeregu innych artykułów przywozu co by stwarzało równocześnie — zdaniem projektodawców — nowe możliwości rozszerzenia eksportu drogą kompensacji.

—ośc—

Eksport żelaza spadł o 72 proc.

Proces zamierania górnośląskiego przemysłu hutniczo-żelaznego zrobił w miesiącu listopadzie br. znaczne postępy. Uwidoczniło się to w dalszym bardzo poważnym ograniczeniu wytwórczości żelaza wskutek konieczności prawie zupełnego zaprzestania eksportu żelaza na rynek rosyjski oraz w takim zaostrzeniu się kryzysu finansowego hutnictwa, że jedno z największych przedsiębiorstw hutniczych w Polsce zmuszone było do poddania się pod nadzór sądowy.

—ośc—

DALSZY WZROST BEZROBOCIA. Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych zarejestrowanych w całej Polsce w dniu 19 bm wynosiła 274.218 osób. W porównaniu ze stanem z ubiegłego tygodnia bezrobocie wykazuje dalszy wzrost o 6,081 osób.

«NADESIANE»

ADWOKAT

Dr. Macheles-Marwin
przeniósł kancelarię
NA ULICĘ BRACKĄ L. 6
Telefon zmieniony 117-45

Dr. med. Henryk Singer
ord. w chorobach wewnętrznych
Kraków, Plac Kossaka 1. Telefon 182-10

Odkrywamy tajemnicę!

Olbrymie powodzenie naszej mieszanki kawy palonej — 1 kg. za Zł. 10 — spowodowało nas do jeszcze lepszego zestawienia tej mieszanki, odpowiadającej najlepszej kawie Europy — Kawie wiedeńskiej. Mieszanka wiedeńska 1 kg. Zł. 10 — oto nasz przebój!

A. HAWELKA Kraków

HOTEL POLONIA

Kraków, Basztowa 25

Najbliższy Dworca kolejowego. Nowoczesny pełny komfort. Bardzo znacznie obniżone ceny pokoi. 2357 Telefon 152 90.

»FORTEPIANY« PIANINA

po cenach fabrycznych, zniżonych poleca
Władysław Boloński
Kraków, Rynek Gł. 34 Pałac Siski

Naszemu czcigodnemu Prezesowi Panu Lek. Drowi B. Fischerowi, z powodu zgonu Jego błp. Matki wyrażamy słowa współczucia!

Żyd. Fundusz Narodowy
w Nowym Targu.

Niedziela, dnia 27 b. m. od godz. 7—10
wiecz. w barze „ROMA“

„RENDEZ-VOUS“

urządzone staraniem Keren Kajemet Leisrael. —
Bilety do nabycia: Zielona 10 pr., oficyny, I. piętro, oraz w dniu imprezy przy kasie. Stoliki zamawiać można telefonicznie do niedzieli: Nr. 168-41. 2397a

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Dwie kobiety — kandydatkami pod sąd doraźny

Nieżykły napad miał onegdaj miejsce w Łodzi. Do mieszkania rodziny Czerników przy ul. Nawrot 55 zapukala wieczorem jakaś żebraczka. Obecna w domu 50-letnia Franciszka Czernikowa wypuściła żebraczkę do wnętrza. Gdy gospodyni wręczała jej jałmużnę, żebraczka chwyciła młotek i zadała nim Czernikowej kilka uderzeń w głowę. Czernikowa padła zemdlna na ziemię a napastniczka zadała jej wówczas jeszcze kilka ran nożem w szyję. Następnie zaczęła plądrować mieszkanie i skradła kilkadziesiąt złotych, zabierała się do wyjścia. Tymczasem nadeszła córka Czernikowej, która zaalarmowała sąsiadów. Ci ujęli zbrodniarkę i oddali ją w ręce policji. Aresztowaną bandytka okazała się zawodową żebraczką, 30-letnia Helena Stejkowska, ze wsi Bielany w Łowickim. Czernikowa w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Bandytka przyznała się do winy; będzie ona sądzona w trybie doraźnym.

nym.

Mieszkańcy domu Nr. 11 przy ul. Polnej w Kąkociu byli świadkami krwawego podżenku na ile zemsty osobiście, jaką powzięła pani Maria Sokolowska, wobec jej chlebodawczyni, p. Lehnowej żony urzędnika Prokuratury Gen. w Kąkociu. Sokolowska pod pretekstem widzenia z swoją byłą chlebodawczynią wyciągnęła ją na korytarz i nie powiedziawszy ani słowa, dobyła noża, którym zadała pani Lehnowej kilka ran klutych na ciele. Na krzyk napadniętej Sokolowska bojąc się zbiegowiska, beretem swym udłowiła zamknąć jej usta, poczem zbiegła. Przybiegli na krzyk ofiary sąsiedzi przewieźli ją do szpitala Sokolowska zgłosiła się do komisariatu policji, gdzie złożyła swe zeznanie, oświadczając, że chciała p. Lehnową zamordować. Sokolowska aresztowana.

Artysta filmowy Runicz — b. szefem czerezwyczałki?

Przed niedawnym czasem przybyli do Warszawy znany aktor filmowy Osip Runicz ze znaną w stolicy tancerką Niną Pawliszczewą, dawniej małżonką baletmistrza Feliksa Parrella Grzybka. Runicz i Pawliszczewa zamieszkali w Hotelu Lipskim na ulicy Bieleńskiej i zaczęli czynić starania w kierunku zorganizowania zespołu baletowego, który miał urządzić tournée po miastach polskich. Runicz ani też Pawliszczewa nie posiadali zezwolenia na tego rodzaju pracę. Gdy Runicz udał się do komisariatu Rządu z prośbą o udzielenie mu zezwolenia, spotkał się ze stanowczą odmową i z nakazem natychmiastowego wyjazdu.

W starostwie grodzkim średniemisko-warszawskim, dokąd onegdaj Runicz zgłosił się po decyzję Komisariatu Rządu, obecny tam komandor marynarki rosyjskiej Józef Górski oświadczył, że rozpoznaje w Runiczu szefa czerezwyczałki w Odessie Abrahama Herseka, który miał wydać wiele wyroków śmierci na osoby niewinne.

W osobliwym świetle stawia Runicza fakt, że żoną jego była znana artystka Wiera Chołodnaja.

Jedyny referat Żabotyńskiego w Polsce

Organizacja sjonistów-rewizjonistów w Warszawie urządza w przyszłym tygodniu w jednej z największych sal w Warszawie referat przywódcy sjonistów-rewizjonistów Wł. Żabotyńskiego. Żabotyński będzie mówił o sytuacji w sjonizmie i perspektywach praktycznej pracy w Palestynie, oraz o stosunku ruchu sjonistycznego do władzy mandatowej. Bedzie to jedyny referat Wł. Żabotyńskiego w Polsce, albowiem natychmiast po zjeździe rewizjonistów sjonistów, Żabotyński opuszcza Polskę i wyjeżdża do Londynu, gdzie kieruje pracą polityczną organizacji rewizjonistycznej.

Jeszcze sprawa języka hebrajskiego przy spisie ludności

W odpowiedzi na pismo Klubu posłów sejmowych Zyd Rad. Nar. wystosowane w dniu 3 grudnia br. do Ministra Spraw Wewnętrznych oraz w odpisie do Dyrektora Głównego Urzędu Statystycznego Biuro powszechnych spisów Głównego Urzędu Statystycznego komunikuje, że w dniu 5 bm wydało telegraficznie zarządzenia do Wojewódzkich Komisarzy Spisowych w województwach: kieleckim i poleskim, zalecając komisarzom spisowym zapisanie języka hebrajskiego w rubryce języka ojczystego w tych wszystkich wypadkach, w których spisywana ludność ten język zadeklaruje jako swój język ojczysty.

Niezależnie od tego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało w dn. 7 grudnia br. pismo do Panów Wojewodów województw: kieleckiego i poleskiego z tem samem zleceniem.

O ograniczenia na wydziałach prawniczych uniwersytetów

W związku z przeprowadzaniem studjami nad reformą nauki na wydziałach prawniczych uniwersytetów związki akademickie zgłosiły projekt wprowadzenia egzaminów kwalifikacyjnych Egza-

Była ona szpiegiem sowieckim i została w tajemniczy sposób otruta. Śledztwo wykazało, później, że otrucia artystki dokonał mąż jej, Runicz. Poza tem opowiadają o Runiczu, że następuje:

W sierpniu 1928 Runicz przybył do Równego, na gościnne występy. Podczas pewnego przedstawienia jeden z działaczy społecznych poznał w nim kłmieszarza czerezwyczałki w Odessie. Runicz, podczas badania oświadczył, iż ma to nieszczęście, iż jest podobny do jednego z komisarzy czerezwyczałki, pozatem jest obywatelem jugosłowiańskim. Został jednak wówczas wysiedlony z Polski.

Przed miesiącem zwrócił się do konsulatu polskiego w Berlinie z prośbą o pozwolenie na przyjazd do Polski. Konsulat, po porozumieniu się z władzami centralnymi wydał mu takowe pozwolenie.

He prawdy miesiąc się w oskarżeniu przeciw Runiczowi, na razie nie ustalono. Zanim wiedze zdolały rozpatrzyć oskarżenie komandora Górskiego, Runicz wyjechał z Pawliszczewą wczoraj wieczorem do Berlina.

minw obejmować naukę o Polsce współczesnej, historję Polski, naukę o Konstytucji i egzamin z łaciny. Studenci domagają się jaknajszyczego przeprowadzenia reformy, poczynając od nowego roku akademickiego 1932/33.

Najdroższa rozmowa telefoniczna w Polsce

Onegdaj przeprowadzona została w Warszawie najdroższa rozmowa telefoniczna, jaka się dotychczas odbyła w Polsce. Rozmowę prowadził gość amerykański ze swego numeru w hotelu Europejskim z rodziną w Nowym Jorku. Rozmowa trwała 36 minut i kosztowała 6.000 zł (po 500 zł za trzy minuty).

Odroczony wyrok śmierci

We wtorek nad ranem miał być wykonany w Wilnie wyrok śmierci nad sprawcami mordu pod Bracławiem, w dniu 1-go grudnia, gdzie zginął pod rękami swych kolegów Wikto. Janulewicz, mieszkaniec wsi Wisielowo. Skazani na śmierć, przez sąd doraźny Mikołaj Sadowski i Włodzimierz Bezdział, mieszkańcy tej samej wsi, zostali powiadomieni w noc, że p. Prezydent nie skorzystał z prawa łaski i że wyrok będzie wykonany. Wszystkie przygotowania do egzekucji były już poczynione. Skazanych przygotowywali się na śmierć. Nad ranem nadeszła jednak wiadomość, że kat Maciejewski nie może przybyć do Wilna, bowiem w tym samym czasie dokonuje egzekucji w Baranowieżach na rabusiu Moskaliku. Wobec tego Sadowski i Bezdział zostali powieszani w drodze nad ranem. Skazany wracając z kolegi Janulewiczem z robót sezonowych z Łotwy zamożowali go w celu zawładnięcia uzbieraną przez niego gotówką w sumie 30 dolarów.

1-letni mimowolny zabójca

10-letni syn przodownika policji Leona Surawskiego w Łomży bawiąc się onegdaj w mieszkaniu z 10-letnim kolegą, Juszkiewiczem, znalazł rewolwer ojca i manipulując nim spowodował wystrzał, ranie w szyję kolegi, Rabay Juszkiewicz w drodze do szpitala zmarł z powodu upływu krwi.



Angielski nożyk o dużym wycięciu do twardego zarostu

MEM DE LUXE

niezrównane

w jakości

lekkie

i ciepłe

są



BALL BAND

śniegowce

amerykańskie

w lepszych magazynach

łaskawa Pani!

LISTY Z KRAJU

Z KROSNA.

Szkola hebrajska. — Wieczorynka chanukowa. — Akcja niesienia pomocy ubogim. — Z karty żalobnej

Z inicjatywy i po usilnych staraniach wiceprezesa Kom. Lok. Org. Sjońskiej tow. Jakóba Teplickiego, założona szkoła hebrajska rozwija się doskonale. Komitet Rodzicielski z pp. Drową Rübenfeldową, Ross-händlerową, Wallacsową i inn. stara się ugruntować byt tej pożytecznej instytucji. Dla zasilenia jej funduszów urządził Zarząd w bezinteresownie użyczony i pięknie przybranej sali Stow. kupców Wente Channkowa, do powodzenia której przyczyniły się również wartościowe fany Dyrekcji Polskich Hut Szkła w Krośnie, oraz miejscowej fabryki wyrobów gumowych „Wideta”. Impreza została uwieczniona sukcesem moralnym i kasowym, a zasługa w tem całego Komitetu z pp.: Drową Rübenfeldową, Teplicką, R. Fischbeinową, Sziberową, Maerowiczówną, Erlbaumową, a przedewszystkiem mistrzowskiego tow. Teplickiego, nauce, hebr. Szeberszimer, J. Kindermana, Biedera Vogla.

Miejscowe gniazdo „Brith-Trumpeldor” po objęciu nowego lokalu rozpoczęło ożywioną działalność a jego kierownicwo wybrane zostało w następujących składzie: Jack Salomon — naczelnik gniazda Ch. Lambik — sekretarz, I. Spitz — skarbnik, G. ... (nieczytelny) ... onegdaj prządzona wieczorną ... dla członków, połączona z ... portem i pięknym przemówieniem kol. Salomona, a

CUKIERKI KANDYS

Kto raz spróbuje
stałe kupuje

mo skromnych ran wypadła bardzo pięknie.

Zawiązany niedawno Obywatelski Komitet niesienia pomocy najbardziej „Tomchej-Anijim” przeprowadził z powodzeniem tzw. akcję „palową” i można żywić nadzieję, że zbiórki domowe i stałe poparcie całego społeczeństwa żyd. pozwolą najbardziej kryzysem dotkniętym biedakom przetrwać ciężki okres zimowy.

Z KARTY ŻALOBNEJ. Ostatnio zmarł niespodzianie w wieku lat 45 bhp. Samuel Stein, b. prezes „Mizrachi” i jeden z najbardziej poważanych obywateli naszego miasta. Przedwcześnie zmarły z powodu niezwykłych zalet charakteru cieszył się powszechnym szacunkiem.

Przypadkowo odnaleźli rybacy w łożach przybrzeżnych Wisłoka, po kilku tygodniach bezskutecznych poszukiwań — zniekształcone w zupełności zwłoki zaginionego w tajemniczych okolicznościach Urbana Więcka, sekretarza Pow. Kom. L. O. P. P. Dancing-Bridge, urządzony staraniem Żyd. Między Akademickiej w salach restauracji „Kranz”, cieszył się niezwykłym powodzeniem. Dochód przeznaczono na Żyd. Dom Akademicki. (—a)

Z ŁAŃCUTA

Dzięki Beth-Amowi i jego roli zjechały do Łańcuta dobre zespoły teatralne. Jonas Turkow z Diana Blumenfeld, wystawiając „Czerwoną kukulkę” i „Perle Szanghaj”, i Lidia Potocka, wystawiając „Serce, które tęskni”. Przedstawienia te cieszyły się dużym sukcesem tak finansowym, jak i moralnym. Z nieminiejszym sukcesem finansowym odegrała sekcja dramatyczna przy Żyd. Domu Ludowym „Pustą karzmę” pod reżyserią C. Rosenzweiga.

Akcja jubileuszowa K. K. L. przeprowadzana przez starszych towarzyszy, dała bardzo dobre wyniki.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Łańcutcie zjazd org. „Agudath Hanoar Haiwri” podokregu łańcutkiego. Po zagajeniu zjazdu przez tow. Zielinkowskiego wygłosił Dr. Jehuda Ornstein referat na temat „Stam-sjonizm i jego cele”, wysłuchany przez bardzo licznie zebraną młodzież z wielką uwagą. Po złożeniu sprawozdań przez poszczególnych delegatów i odśpiewaniu „Techzakna” tow. Zielinkowski zamknął zjazd, zzywając młodych kierowników do intensywnej pracy. — Wieczorem wygłosił Dr. J. Ornstein wobec szerszej publiczności referat na temat: „Problem arabski, a Żydzi”.

Dnia 10 b. m. odbył się uroczysty wieczór ku czci Makabeusz urządzony przez komisję Z. F. N. Na program złożyły się deklamacje, żywe obrazy i chór wykonany przez org. „Haszomer Hacair” i „Hanoar Haiwri”. Głównym punktem programu był świetnie wygłoszony referat Dr. A. Drukera p. t. „Czyn Makabeuszów”.

W ostatniej korespondencji opuściliśmy przez przeczenie nazwisko p. Heleny Stutylówny biorącej udział w przedstawieniu p. t. „Wieczny głupiec”. (K. W.)

ZE STRYŻOWA.

Dnia 12 b. m. z okazji Chanuki odbył się w naszym miasteczku uroczysty wieczorek ku czci Makabeuszów. Impreza ta doszła do skutku przy współpracy lokalnych organizacji młodzieży sjońskiej „Brith Trumpeldor” i „Hanoar Haiwri”. Wieczorek zagał w języku hebrajskim miejscowy prezes „Tarbutu” p. H. Schapira. Okolicznościowe przemówienie wygłosił tow. W. Sandhaus z Rzeszowa. Na dalszy program wieczorku złożyły się obrazy sceniczne z życia chaluców i t. d. Deklamację hebrajską wygłosiła p. I. Mohzerówna, polską zaś p. R. Szmulewiczówna. Chór mieszany odśpiewał „Hanejrot Hala” i szereg pieśni hebrajskich. Znakomitem uzupełnieniem bogatego programu była jednoaktowa komedia, świetnie odegrana przez pp. R. Schefflerówna, M. Feilówna, S. Haubena, H. Schefflera, G. Ketta i Silberberga. Podniosła uroczystość zakończył doskonały chór odśpiewaniem „Hatikwy”. Staranne wykonanie całości tej pięknej uroczystości zostało przyjęte z wielkim uznaniem zgromadzonego audytorjum, które po brzezi wypełniło wielką salę „Sokoła”. Czysty dochód przeznaczono na Ż. F. N. Należy zaznaczyć, że poraz pierwszy narodowa młodzież żydowska naszego miasteczka z odwagą wystąpiła publicznie, chociaż stawiano jej wiele przeszkód ze strony „moszków” miejscowych przy realizacji tej imprezy chanukowej. Swoim energicznym wystąpieniem pozyskała sobie sympatie całej ludności miasteczka. (Kape).

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o rychłe odnowienie numeratu na STYCZEN 1932

Bł. p.

DAWID GRAD

dlugoletni przedstawiciel naszego przedsiębiorstwa

zmarł po krótkich a dolegliwych cierpieniach dnia 21 grudnia 1931 w Rzeszowie.
W bł. p. Zmarłym tracimy dzielnego i oddanego naszemu przedsiębiorstwu
Współpracownika.

Chemimetal S. A.

ZE SPORTU

WIADOMOŚCI SPORTOWE Z TARNOWA.

Sekcja ping-pongowa Samsonu uchodzi słusnie za niepokonaną na naszym terenie. Po zwycięstwie nad Orłętami (Kraków) ma dalszy szereg sukcesów do zanotowania Przygniatające zwycięstwo nad Tarnovią (7:2) nad Z. M. S. (8:1) rewanż z Z. M. S. (6:3) dany przez drugi garnitur oto epizody zwycięskiego pochodu. W czasie świąt planowane są turnieje z Hasmoną (Lwów) i Z. T. S. (Kraków).

K. O. Z. L. tworzy w Tarnowie podokręg. Pracami przygotowawczymi kieruje p. Reich (Samson).

Sekcja sportów zimowych Samsonu rozwija ożywioną działalność. Prócz szeroko rozgałęzionej sekcji łyżwiarskiej stworzone zostały oddziały hokejowy, narciarski i saneczkowy. Praca ma być w najbliższych dniach podjęta.

Klub sportowy Z. M. S. został przez K. O. Z. P. N. z listy członków skreślony.

W obozie narciarskim Z. K. S. Makabi ma wziąć udział kilku członków Samsonu.

Sekcja szachowa organizuje cykl wykładów fachowych, prowadzonych przez Mgr. Perlberga. (Z. F.)

—o—

MECZE HOKEJOWE KANADA—POLSKA odbędą się w Katowicach w dniach 27 i 29 bm. Zawody transmitowane będą przez radio

WYNIKI HOKEJOWE Sztokholm—Ottawa (Kanada)—AIK Sztokholm 10:0, Ottawa—Team Szwecji 11:0. Bilans Kanadyjczyków na tournée po Szwecji dał 29:2 bramki!! W Paryżu grał Wiener Eislauf-Ver. z Repr. Francji 1:1 i 2:1. W brance Wiedeńczyków grał zapożyczony bramkarz rezerwowego Polskiego Sachsa spisując się bardzo dobrze Berlin, Oxford (Anglia)—BSC 2:1. Reprez. Królewca—BSC 3:1 Zurych Studenti Zurych—Cambridge 2:2, Davos—Zurych SC 4:2. Medjolan—Cambridge 3:0.

SOKÓŁ—MAKKABI Drużyna Sokola po ostatnim zwycięstwie nad Cracovią 4:1, jest najsilniejszym zespołem krakowskiej A klasy. Wobec zbliżających się mistrzostw hokejowych spotkanie Makkabi z Sokolem nabiera specjalnego znaczenia. Początek meczu w sobotę 26-go o godz. 8-jej wieczór.

S. T. L.—MAKKABI Śląskie Towarzystwo łyżwiarskie jest największą rewelacją hokeja polskiego, uzyskując po zaledwie jednorocznym istnieniu tak zaszczytne wyniki jak 0:2 z silną reprezentacją Krakowa i 1:2 z doskonałą drużyną Poznania. Mecz ten odbędzie się w niedzielę o godz. 8 wiecz. na torze Makkabi

— PING-PONGIŚCI HASMONEI LWOWSKIEJ W KRAKOWIE. W niedzielę, 27 bm. odbędzie się w lokalu Makkabi przy ul. Jagiellońskiej 6 a, I. p. wielki turniej ping-pongowy z udziałem Hasmonci lwowskiej, drużyny dotychczas w Polsce niepokonanej, która przyjeżdża w swym najsilniejszym składzie: Ehrlich, Kühl, Fichtman, Minza I, Minza II, Schenkman. W programie turnieju: Hasmona—Makkabi, Hasmona—Orleta (Makkabi komb.). Turniej g. podwójny Double. Turniej jednostkowy najlepszych zawodników Krakowa i Lwowa. Impreza ta wzbudziła kolosalne zainteresowanie ze względu na pierwszy występ lwowian w Krakowie. Początek o godz. 10 rano i 3 pop.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI NOWE WYSTAWY ZRZESZENIA ŻYD. ART. MALARZY I RZEZBIARZY

W niedzielę dn. 27 bm. otwiera Zrzeszenie równocześnie dwie wystawy, w Łoży — Concordia w Katowicach, Stawowa 19 i w Żyd. Domu Akademickim w Krakowie, Przemyska 3.

W wystawie w Katowicach biorą udział artyści: Badower, Birnbaum, Glasner, Goldhuber (Czaj), Hochman, Herschdörfer, Kahane, Kernerówna, Müller, Regenbogen, Schönker, Nadel, Neuman, Schinagel. Z powodu doboru dzieł wystawa prezentuje się niezwykle okazale. Dzieła te są przeznaczone na wystawę w Tel Awiw z okazji Makabjady.

W wystawie w Krakowie bierze udział z okolo 100 eksponatami znany artysta Glasner z Wiednia, jako też większa ilość artystów Żydów Polaków.

—o— — Z TEATRU ŻYDOWSKIEGO W KRAKOWIE.

W piątek, 25, w sobotę 26 i w niedzielę 27 bm. wieczorem, o godzinie 8.45 melodyjna operetka „Amerykańskie wesele”, która ma zapewnić powodzenie dzięki pięknej muzyce i artystycznej grze. W sobotę o godzinie 5.15 po południu, w niedzielę, o godzinie 3.45 po południu, operetka Wohlbauma w trzech aktach „Panna męczatka”. Przedprzedaż biletów w kasie Teatru.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Każdy dzień świąt przynosi w teatrze krakowskim odmienny spektakl, dając w ten sposób przegląd ostatniego repertuaru. W piątek popołudniu przedstawienie operowe arcydzieła narodowego St. Moniuszki „Strażnicy dwór” z gośc. udziałem pp.: T. Szymonowicza, Romanowskiego i A. Mazanka, wieczorem komedia szkolna z niedawnej przeszłości b. Królestwa „Młody las” J. A. Hertza w koncertowym wykonaniu ze spółki krakowskiego, z gośc. udziałem L. Wyrwicza. W sobotę popołudniu „Betleem polskie”, wieczorem ostatnia nowość polska, wyborna komedia satyryczna B. Winawera „Poprostu — truteń”. W niedzielę popołudniu również „Betleem polskie”, wieczorem zaś wielki sukces tegorocznego sezonu „Ulica”. Na Sylwestra przygotowuje dyr. Trzejski angielską leką komedię Mary Lucy „Dziewczyna i hipopotam”.

— WIECZORY HUMORU W STARYM TEATRZE Znakomici artyści warszawscy, główne podpory teatru warsz. „Banda” w osobach uroczej artystki, **Zuzilli Pogorzelskiej**, która czaruje publiczność swoim szampańskim humorem, **Kazimierza Krukowskiego**, świetnego humorysty i piosenkarza i **Konrada Tomasa**, twórcy wielu skeczów oraz subtelnie dowcipnego piosenkarza, wystąpią w czasie świąt Bożego Narodzenia, a to w piątek 25, w sobotę 26 i w niedzielę 27 bm. w Starym Teatrze. Nazwiska artystów są najlepszą rękojmią, że wieczory będą prawdziwą wiarą szczerego humoru i śmiechu. Początek wieczorów o godzinie 7 i 9.15.

— LEON WYRWICZ. W Sylwestra w „Bagateli” — to niezawodny humor i wesołość wywołane jego bogatym i urozmaiconym programem. Przedstawienie, o godz. 11-tej wiecz.

TEATR ŻYDOWSKI PRZY UL. BOCHENSKIEJ

Piątek o 8.45 wiecz.: „Amerykańskie wesele”
Sobota o 5.15 pop.: „Panna męczatka” (ceny znizowane); o 8.45 wiecz.: „Amerykańskie wesele”

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek Teatr zamknięty.
Piątek o 3 pop.: „Straszny dwór” (opera — ceny znizowane); o 8 wiecz.: „Młody las”
Sobota o 3.30 pop.: „Betleem Polskie” (ceny znizowane); o 8 wiecz.: „Poprostu — truteń”

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA POLSKIEGO

Piątek 7.30: Targ na dziewczęta,
Sobota 11: Srebrnolica królewna Szopka krakowska. Godz. 3.30: Małżeństwo na próbie; Godz. 7.30: Zginęła teściowa.
Niedziela 11: Srebrnolica królewna i Szopka krakowska. Godz. 3.30: Zginęła teściowa, Godz. 7.30: Krowoderskie zuchy.

Jutro w piątek 25 bm. wielka świąteczna premiera w kinie „Sztuka“

— Monumentalny wysiłek ducha ludzkiego! —
Triumf kinematografii światowej! Najnowszy
i najpotężniejszy arcytwór nie mający sobie
równych

JOZEFA STERNBERGA

genjalnego reżysera niezapomnianego twórcy
„Marokka“, „X-27“ i innych największych arcy-
dzieł filmowych. 2371x

Film, który poruszył cały świat!

TRAGEDJA AMERYKANSKA

obraz, według rozgłoszonej powieści sławnego pisarza Teodora
Dreisera. Powieść ta zyskała wszędzie olbrzymią popularność,
która wyraża się w dwóch milionach egzemplarzy! Przepiękny
romans na tle przebudzenia się młodych zmysłów i piętiennej
miłości, utkaney z rozkoszy, namiętności i tęsknoty!

W głównych rolach:

para kochanków ekranu, która wybiła się tą kreacją
na szczyt sławy: czarujący uwodziciel pełen mło-
dzieńczej urody **FILIP HOLMES** i przepiękna
pełna prostoty i wdzięku **SYLWJA SYDNEY**.
Arcytwór Sternberga „Tragedja amerykańska“ za-
krojony na miarę olbrzymią — przewyższył naj-
śmielsze oczekiwania znawców, wzbudził powszechny
entuzjazm i został uznany za szczytowe dzieło
współczesnej kinematografii!

Przedprzedaż biletów w kasie kina „Sztuka“ od godziny 11-tej do g. 1-szej

Konc. Biuro

BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE

Wilhelma Leinkrama
Rewidenta ksiąg, zaprzys.
znawcy sądow.

Kraków, Lubelska L. 23, Tel. 155-93

Organizuje biura. — Zaprowadza i
prowadzi księgowość prakty-
czną dostosowaną do przed-
siębiorstwa i do wymagań
SKARBOWO-POPATKOWYCH.
Sporządza bilanse. — Przeprowa-
dza rewizje ksiąg — Stały nadzór — itd.



FORTEPIANY

PIANINA

HARMONJE

Helena Smolarska
Kraków, ulica Szewska 9

Poważny BROWAR

oddaje zastępstwo z wyłączną sprzedażą swego
pierwszorzędowego piwa na poszczególnie miasta
Małopolski zachodniej i Śląska cieszyńskiego. Zgło-
szenia tylko poważnych reflektantów z kaucją
Kraków Skrytka pocztowa 236



Baczność cierpiący na PRZEPUKLINĘ

Wielu rzekomych specjalistów ogłasza się, że ich
sposoby leczenia przepukliny są jedynie skuteczne.
Aby zaś przekonać się, że tylko przez znane
sposoby naukowe polecane bandaże, usuwające
radykałnie po osobistym jawieniu się, najzasta-
żalsze i najniebezpieczniejsze przepukliny u pań-
stwowców i dzieci najnowszej wynalazku **M. Tille-
mana**, oddawna znanego w całej Polsce specja-
listy i prof. Raskala, są wprost zbawienne —
wystarczy przyjść i przegladnąć liczne entuzja-
styczne podziękowania ludzi o znanych nazwi-
skach, profesorów uniwersytetu, lekarzy, ze sfer
luchow'eństwa, najwyższej arystokracji oraz ludu

M. TILLEMANN

specjalista i wynalazca opatentowanych bandażu

KRAKÓW, ULICA SZLAK L. 39

Telefon 156-27.

Zadane prosieklów bezpłatnie. 764er

RÓŻNE

Najtańszą oprawę o-
brazów oraz lustera
wykonuje **Klipstein**,
Kraków, Dietłowska L. 87
(róg Starowiślnej) 2151x

UNIWAŻNIAM legity-
mację szkolną na nazwi-
sko Ruth Steinberg. 982g

3.000 DOLARÓW poszu-
kuję na 1. hipotekę w Kra-
kowie. Zgłoszenia pod
Realność w „Śródmieś-
ciu“ przyjmuje Adm. „N.
Dziennika“ 977g

Dziesięć kroków od Dworca Głównego Warszawa - Moniuszki 10

KAWIARNIA „ADRIA“ B A R
CUKIERNIA „ADRIA“ DANCING

Codziennie o 5-tej i 10-tej dancing z pierwszo-
rzędnymi atrakcjami artystycznymi.
W niedziele i święta również o 12-tej — po-
ranki taneczne i artystyczne.

Stale koncerty orkiestr:

Henryka Golda, Golda i Petersburskiego
specjalnej orkiestry jazzowej. Ceny przystępne

Franciszek Moszkowicz

Współwłaściciel, Dyrektor zarządzający i artystyczny

SPÓLNIKA z kapitałem
3.000 dolarów poszukuje
dobrze prosperująca, w
pełnym ruchu będąca fa-
bryka. — Zgłoszenia pod
„14“ do Adm. „N. Dzien-
nika“ 979g

Wanny, wanielki dzie-
cięce, niasidówki, foto-
le kąpielowe — poleca
najtaniej
pracownia blacharska
JAKOBA GROSSMANA
KRAKÓW, JAKOBA 3.

ZARÓWKI PRZEPALO-
NE przyjmujemy do na-
prawy, również zamie-
niamy na fabrycznie no-
wo za dopłatą: **Triumf**,
Kraków, Florjańska 7 —
telefon 137-58. 2395m

Maszyny do pisania
oraz zapalniczki naprawia
„**Mechanika**“ Kraków
Dietłowska 44. 2297x

REPARACJE maszyn do
szycia, rowerów, gram-
fonów, wózków dziec-
cych, tanio, precyzyjnie
pod gwarancją. Na żąda-
nie odbiór, dostawa do
domu bezpłatnie: Telefon
138-77. Skład maszyn —
Kraków, **ZWIERZYNI-
CKA 6.** 2257x

WYPOŻYCZA NA RE-
DUTY I BALE przepięk-
ne kostjomy maskowe
domina, stroje głów, kom-
plet szopki. Wytworu
suknie wieczorowe i ślu-
bne. Okrycia, sorti, szale
„**PARYŻANKA**“, **KRA-
KÓW, PEDZICHÓW 22**.
Otwarte od godz. 9 rano
do 9 wieczór i w święta.
Wysyłkę na prowincję
uskutecznią się odwrot-
nie. 2377x

Największy wybór no-
wości znajdziesz tylko w
Bibliotece Literackiej, Stra-
dom 19. 645v

JAWORZNICKIE KOMUNALNE KOPALNIE WĘGLA

Spółka Akcyjna

polecają na sezon zimowy starannie sortowany

WĘGIEL

DLA OPAKU I PRZEMYSŁU

Zamówienia przyjmuje Dyrekcja Kopalń w Jaworznie (Małopolska) Tel. Nr. 1.
Adres telegr.: GWARECTWO — tudzież lokalne przedstawicielstwa handlowe
we wszystkich większych miastach.

Najweselsza Świąteczna atrakcja
Krakowa tylko w nowoczesnym
Kinoteatrze Dłwińskim

„ADRIA”
przy ulicy Starowiślnej 21
w miejscu dawnego kina „ŚWIATOWID”

Bezpłatnie
najwspanialszy artystycz-
komedy świata

PAT I PATAKON JAKO STRZEŁCY

Godzin 2. 2 godziny gwarantowanej zabawy i niezrównanego śmiechu!
Początek seansów w dni świąteczne o g. 3, 5, 7, 9-10, w dni powszednie o g. 5, 7, 9-10. Sala kina ogrzana. Ceny miejsc niskie.

w swej pierwszej niezwykłej kapitalnej komedii
pełnej niebywale przygodnych awantur,
oszałamiających „tricków” i pociesznych sytuacji

zabawią wszystkich i zmuszą do nieustannego serdecznego śmiechu.
Arcydzieło humoru i wesołości! Szalony wir zdarzeń i wypadków!
Niezrównany komizm niezrówności! Rekord niezręczności pechowców!
Godzin 2.

Z TEATRU ŻYDOWSKIEGO

Amerykańskie wesele

operetka w 2 aktach z prologiem
(Wileńska trupa operetkowa)

Stuprocentowa operetka żydowska z wszystkimi jej zaletami i wadami. Niezbyt interesująca treść, słaba intryga, ale zato pełna werwy, przepojona melodyjnością śpiewów i ożywiona ruchliwymi tańcami. Niewiadyo nie tylko, ile w tem zasług autora (niepodanego zresztą na afiszach, dla-

czego?), a co należy położyć na karb inicjatywy reżysera, czy dowolnych uzupełnień poszczególnych wykonawców.

Na pierwsze miejsce wysunęła się tym razem pani Nechama, która miała nowe pole do popisu w całkiem osobliwej roli nieokrzesanej, naiwnej „gęsi” małomiasteczkowej, przeniesionej nagłe z prowincji polskiej na grunt amerykański. Swą swobodną grą, okraszoną konsekwentnie typową wymową „krakowską”, a zwłaszcza wesołymi piosenkami, zdobyła sobie p. Nechama częste oklaski przy scenie otwartej. Na wyróżnienie zasłu-

gują też siostry Zonin, swymi dobrze wystudjowanymi tańcami. Rzetelną, nieprzejaskrawioną sylwetką melameda stworzył p. Kadisz, a p. Chasz podobał się szczególnie plot pięknej swą elegancją i wytwornością.

Z uznaniem trzeba podkreślić, że włożono wielką staranność w wystawę ceniczną i w odpowiedni, bogaty dobór strojów, co w operetce ma swoje właściwe znaczenie.

M. Kor.

Ferie zimowe

radośnie i pożytecznie spędzi młodzież szkolna w **Pawilonie**

Instytutu Wychow. G. Spierera

na Krzemionkach (sala ogrzana)
Opłata za cały czas wynosi **ŻŁ 10.—**
Wpisy przyjmuje się przy ulicy Starowiślnej 85 od 3—7-mej. Telefon .71-08



Fabryczny magazyn wózków

Kraków, Szpitalna 11

FIRANKI

kapy, gabeliny, dywany i wyprawy ślubne poleca

Wytwórnia artystyczna robót ręcznych

„MINA”

(PFEFFENBERG)

Kraków, Senacka 8
Telefon 165-67

KUCHARKI I SŁUŻĄCE

Bony do dzieci do oddania
Perta Eisenberg Pośrednictwo Posad Katowice, ul. go Maja 11. Telef 1665.

PYJAMY

damskie i męskie — bonjurki i szlafroki

URANIA

TRENINGOWE po niskich cenach sprzedaje: 978

WYTWORNIA

KRAKOW, KOLETEK 1

Cukry

Czekolady

Herbatniki

najprzedniejszej jakości poleca

„ARKADIA”

Śietlowska 76.

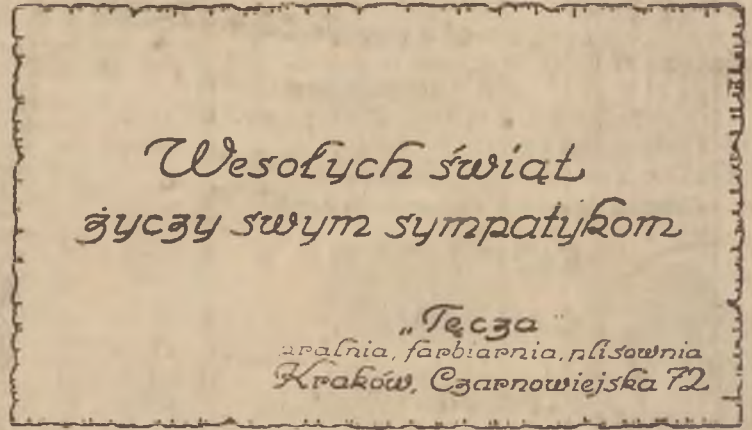
MEBLE

POKOJOWE i KUCHENNI

skromne i wykwindne na 1937 dogodnych warunkach

ROTTENBERG GINZIG
Kraków

Łozowa L. 7



„Tęcza”
szwalnia, farbiarnia, plisownia
Kraków, Czarnowiejska 72

KOMUNALNA

KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA KRAKOWA

ul. Szpitalna L. 15 (Gmach własny)

Przyjmuje

wkładki oszczędnościowe w złotych lub dolarach

i płaci aż do odwołania od wkładek złotych 6% do 8%,
od wkładek dolarowych 3% do 5 1/2%, zależnie od terminów wypowiedzenia.

Odsetki od składek wypłaca Kasa w zasadzie za każde półrocze kalendarzowe z dołu, jednakże przy wkładkach związanych najmniej 6-mies. wypowiedzeniem może Kasa zgodzić się na wypłatę odsetek miesięcznie z dołu, bez jakichkolwiek potrąceń za wcześniejszą wypłatę.

Za wszelkie wkłady i ich oprocentowane rzeczy Gmina miasta Krakowa. Książeczki wkładkowe Kasy Oszczędności posiadają bezpieczeństwo pupilarne.

2339x

Rachunek żyrowy w Banku Polskim i czekowy w P. K. O. (Kraków) Nr. 410.000.

Nra telefonów: 103-56, 120-65, 156-08.

Z Komunalną Kasą Oszczędności m. Krakowa połączony jest Zakład Zastawniczy na zastawy ruchome.

Absolwentka U. J. uziela lekcji hebrajskiego, niemieckiego oraz w zakresie gimnazjum. Zgłoszenia pod „ czystepne ceuy” do Adm. N. Dz. 929g

DOKTORATY I STUDJA AKADEMICKIE

drogą specjalnych kursów. Dyplomy przy ukończeniu studiów. — International Educational Bureau, Boite postale Nr. 524, Bruxelles (Centre) Belgja. 2189x

Do właścicieli domów w Berlinie

Małopolanin-naturalizowany Berlińczyk poleca się jako administrator realności w Berlinie, — pośredniczy przy sprzedażach i interwenjuje u wszystkich władz, w szczególności podatkowych. — Bliższe informacje i referencje udzieli W KRAKOWIE: adwokat Dr. M. Jassem, Plac Marjański Nr. 1 i W TARNOWIE: Dr. J. Dresner adwokat. 2151x

BUFET

zaopatrzone w zimne i gorące zakąski oraz znane z dobroci sałatki jakoteż piwo okocimskie i piłźnieńskie wódki, likiery, koniaki poleca:

Wojciech Olszewski

Kraków, Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej

REKLAMA [] [] [] [] [] [] []
[] [] [] [] [] [] [] DZIAŁNIA HANDLU

KRONIKA

Grudzień
24
Czwartek
14 Tebet 5692
**Wschód
słońca
7 m. 43**
**Zachód
słońca
5 m. 28**

Ulgi dla właścicieli autobusów Możliwość natychmiastowej likwidacji strajku

Sprawa opłat na Państwowy Fundusz Drogowy która w ostatnich dniach spowodowała wstrzymanie ruchu autobusowego także na terenie województwa krakowskiego, została obecnie decyzją Ministra Robót Publicznych w następujący sposób rozwiązana:

Przedsiębiorcy, którzy wykażą, że nałożone na nich opłaty są nadmierne, mają to w formie podań wnieść przez Województwo do Ministerstwa Robót Publicznych z prośbą o zniżkę. Zniżka może wynosić do 60 proc. wymiaru dotychczasowego. Równocześnie przyznana została ulga w rozłożeniu zaległych płatności, które mogą być uskutecznione w 8 ratach miesięcznych pod warunkiem zogwarantowania bankowego całej sumy dłużnej. Uruchomienie linii może nastąpić natychmiast z tem, że do czasu zalatwienia podań mają przedsiębiorcy posługiwać się biletami państwowymi z cplatą 33 proc.

Dni przeciwgruźlicze

Od szeregu lat urządzamy w cae, Polsce w okresie od 1 grudnia do 10 stycznia dni przeciwgruźlicze, prowadząc na terenie Krakowskiego Województwa usilną i gorliwą propagandę nad uświadamianiem społeczeństwu całej grozy tego olbrzymiego niebezpieczeństwa, które niesie ze sobą ta straszna choroba!

Położenie jest nad wyraz ciężkie, to prawda! Ale musimy to zrozumieć, że gruźlica nie czeka na lepsze czasy, ale przeciwnie w tych tak niepomysłnych warunkach znajduje tem lepsze podłoże w swym niszczycielskim pochodzie i wśród społeczeństwa czyni tem większe, katastrofalne wprost спустoszenia!

Sama inicjatywa Rządu i tak uginającego się pod ciężarem ogromnych wydatków społecznym i państwowym, nie wystarcza! Musi w całej tej akcji — jak zresztą wszędzie w cywilizowanym świecie — wziąć udział i samo społeczeństwo. Z najdrobniejszych, ale licznych i powszechnych datków na znaczki, wyrusnąć mogą znaczne kapitały, a temi dopiero rozporządzając, będziemy w stanie stawić czoło i zwalczać skutecznie tego najstraszniejszego ze wszystkich wrogów.

Znaczek przeciwgruźliczy kosztuje tylko 10 gr. — kwota dostępne więc dla każdego i gdyby tylko każdy obywatel naszego miasta zechciał zrozumieć, że nie powinno zabraknąć i jego, choćby tak małego datku, znaleźlibyśmy się w posiadaniu sumy, która łącznie z zebranymi już funduszami, umożliwiłaby nam rozpoczęcie budowy chociażby baraku dla leczenia gruźlicy u dzieci.

Zwracamy się więc z gorącym apelem do wszystkich mieszkańców naszego miasta, niech w tym 40 dniowym okresie dni przeciwgruźliczych nie zabraknie nikogo! Niech wszyscy staną ramię przy ramieniu ochotnie do wspólnej pracy, uczestnicząc w nabywaniu i rozsprzedaży znaczków i pouczając nieświadomych o ogromnym znaczeniu tych drobnych ofiar w akcji zwalczania gruźlicy!

A hasłem naszym niech będzie: Dwa razy daje, k'o prędko daje!

Uproszczenie przepisów meldunkowych

Rada ministrów na ostatnim posiedzeniu uchwaliła projekt nowelizacji rozporządzenia Prezydenta, Rzplitej o ewidencji i kontroli ruchu ludności, który upraszcza w pewnej mierze dotychczasowe przepisy. Projekt obniża opłaty stemplowe pobierane od podań i świadectw. Nowelizacja idzie też w kierunku złagodzenia postanowień meldowania. Dotychczas obowiązuje przepis meldowania się w ciągu 24 godzin — nowela termin ten przedłuża do 3 dni, a 24-godzinny termin utrzymuje jedynie dla miejscowości uzdrowiskowych. Wreszcie projekt noweli postanawia, że grzywny orzekane na podstawie rozporządzenia Prezydenta o kontroli i ewidencji ruchu ludności, będą przekazywane na rzecz gmin.

Uchwalony przez Radę ministrów projekt będzie niebawem wniesiony do Sejmu.

Unikajcie zarazy!

Jedynym wypróbowanym i zapobiegającym wszelkim infekcjom w ustach i krtań, gdzie lokują się zarazki grypy, anginy, dyfterytu, szkarlatyny i odry jest znakomity środek zapobiegawczy Paramint-Erbe. Paramint-Erbe są to tabletki o przyjemnym smaku i zapachu. Według dzisiejszego stanu wiedzy lekarskiej stanowi Paramint najskuteczniejszy środek dezynfekcyjny, który niezwłocznie zastosowany być musi wszędzie, gdzie zachodzi obawa zarażenia się jak np. przy pielęgnowaniu chorych zakaźnie /podczas epidemii/ w domu, szpitalu, szkole i t. p. 1-2 tabletek Paramint rozpuszczone kilka razy dziennie w ustach zapobiegają infekcji. Korzystajcie z wygodnego nowego opakowania kieszonkowego po 20 tabletek, które już jest do nabycia w każdej aptece i składzie aptecznym.

—o—

— NASTĘPNY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA“ ukaże się — z powodu ustawowego spoczynku świątecznego (Boże Narodzenie) — dopiero w niedzielę 27 bm. (z datą dnia następnego).

— DYŻURY APTEK. Dziś w nocy mają dyżur apteki: Grodzka 22, pl. Matejki 3, Sienkiewicza 2, Rakowicka 12, Dietla 36, Rynek podgórski 9. W piątek przez cały dzień i noc: Rynek A—B 45, Łódzowska 6, Grzegorzewska 9, Długa 4, Krakowska 19 i Kalwaryjska 19. W sobotę mają dyżur wszystkie apteki prócz wymienionych dyżurów z piątku.

— MIEJSKI KOMITET DO SPRAW BEZROBOCIA zwraca się do mieszkańców Krakowa z uprzejmą prośbą, by zamiast życzeń świątecznych i roworocznych zechcieli składać datki na rzecz miejskiego funduszu bezrobocia. Datki uprasza się składać albo na konto PKO. Nr. 405.650 lub w Reklamacjach pism miejscowych.

— WYSTAWA WNETRZ PRZY UL. RAJSKIEJ W okresie przedświątecznym panował na wystawie wzmożony ruch zwiedzających. Wiele stoisk zostało uzupełnionych nowymi eksponatami, przede wszystkim z dziedziny meblarstwa i kilimkarstwa. W piątek wystawa będzie zamknięta, natomiast w sobotę i w niedzielę otwarta będzie bez przerwy cały dzień. Zamknięcie wystawy nastąpi w dniu 31 bm.

— WIECZOREK CHANUKOWY „JEHUDY“. W sali hotelu Londyńskiego odbyła się onegdaj wieczornica chaunkowa, urządzona przez stow. opieki nad młodzieżą żydowską „Jehuda“. Piękną uroczystość otwarto „Haticwą“, poczem odbyło się zaświecenie świeczek przy udziale chóru związkowego i kol. Bergera jako solisty. Członek Egzekutywy Org. Sjon mgr. Salpeter wygłosił podniosłe przemówienie, wysłuchane w wielkim skupieniu przez licznie zebraną publiczność. Nastąpiły deklaracje, w których dwa wiersze, ułożone przez dyr. S. Spitzera. W części nieoficjalnej wystąpiła sekcja dramatyczna „Jehudy“ w wesołych i aktualnych skeczach, w których podobali się szczególnie kol. Sindel, Jam, Hochmann i Nussbrum. Doskonale wypadł również duet skrzypcowy kol. Litmana i N. Goldberga. Jako wyraz wdzięczności dla p. dyr. Spitzera zakupiła zebrana młodzież na jego imię dwa drzewka w lesie herzłowskim w Palestynie.

— SPRZEDAŻ KART TRAMWAJOWYCH NA STYCZEŃ 1932 r. odbywać się będzie tylko w biurze dyrekcji od poniedziałku dnia 28 bm. od godziny 8—14. Wydawanie legitymacji do biletów ulgowych rozpocznie się 5 stycznia i trwać będzie do 10 stycznia włącznie. Dotychczasowe legitymacje ulgowe tracą swą ważność z dniem 16 stycznia 1932 r. Dnia 1 stycznia Biuro biletowe w dyrekcji zynne będzie od godz. 8—13.

— ZAKAZ BRANIA „NOWOROCZNEGO“ PRZEZ LISTONOSZY. Dyrekcje pocztowe z uwagi na zbliżający się Nowy Rok wydały przypomnienie listonoszom o istniejącym zakazie brania t. zw. „noworocznego“, co nie licuje z godnością funkcjonariusza państwowego.

— KURS KROJU KRAWIECTWA MĘSKIEGO urządzony staraniem dyrekcji Muzeum Przem. rozpocznie się dnia 15 stycznia 1932 r. Zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela dyr. Muz. w godz. od 8—2 do dnia 5-go stycznia.

— ZATRUCIE GAZEM ŚWIETLNYM. Wczoraj rano wezwano pogotowie ratunkowe na ul. Lwowską 4, gdzie Aron Steinbreger (lat 33) fryzjer, zatrul się przypadkowo gazem świetlnym.

— SKRADZIONO KWITARJUSZ KASY MIEJSKIEJ wystawiony na nazwisko oficjalna egzekucyjnego Pirowskiego Władysława, a zawierający kwity od Nr. 1280 do 1300. Magistrat ostrzega przed jakimikolwiek wypłatami do rąk osób niepowołanych któreby kwitowały odbiór zapomocą kwitów z owego skradzionego kwitarjusza.

— PECHOWY KOZIOL. Franciszek Koziol (lat 28) zam. Kąciak 2 został aresztowany podczas usiłowanego włamania do szynku Zygmunta Tillea zam. Mostowa 2.

— Z KAWIARNI. MIESZKANIA I STAJNI. Walcowskiemu Piotrowi zam. Miodowa 33, skradziono ze stajni Ackermana przy ul. Rzeźniczej kosz z garderobą wartości 250 zł — Rolf Franciszko-


**Golenie
bez bólu**
**i bez podrażnienia
skóry umożliwia**
**KREM NIVEA
lub też OLEJEK NIVEA**

Dr. Aleksander Oberländer

**spec. chorób skórnych, wener. i dróg
moczowych ordynuje**
w Tarnowie, ul. Różana 5.
(Dom Blondera)
od godz. 10—12 przedpoł. i od 4—7 wiecz.

SKUTECZNY ŚRODEK

**przy wszelkich przebiegach organów oddechowych i kaszlu, działający ochronnie i nie-
dośćcigłej wartości leczniczej, stanowią znane
od 40 lat**
**Kaiserakarmelki
Piersionne
z 3 Jodłami**
**Prawdziwe tylko z marką ochronną „3 Jodły“.
Z górną 15.000 notarialnie uwierzytelnionych
świadectw jest niezbitym dowodem dobroci
tychże. Do nabycia we wszystkich apt. i drog.**
„BŁYSK“
BATERYJKA KIESZONKO WA
„AMMON“
BAT. ANODOWA
NAJLEPSZE
z
NAJLEPSZYCH
ZADAC
WSZĘDZIE
lub
2846
„TECZA“ Kraków
**PIERWSZY SEZON NARCIARSKI
I WYPOCZYNKOWY**
W OJCOWIE koło KRAKOWA
**Informacje: Zarząd Uzdrowiska.
„UZTUR“**
DYWANY, CERATY, LINOLEUM
A. NUSSBAUM, DIETLA 45.

—o—

**BIELIZNA „E G A“ TO PIĘKNY ODAREK
„Ega“ Fabr. Bielizny Kraków, Szewska 4**

wi piekarczywi zam. Lwowska 4 skradziono z niezamkniętego mieszkania płaszcz i portfel z kwotą 20 zł. — Haberowi Maksymilianowi zam. Grodzka 42 skradziono z zamkniętego lokalu kawiarni Miraż 35 sztuk srebrnego nakrycia wartości 800 zł na szkodę eLona Habera zam. Grodzka 42.

— WŁAMYWACZ W ARESZCIE. Przeginiak Władysław (lat 18) został aresztowany za włamanie do mieszkania Johanny Tatara, zam. Gęsia 16, gdzie skradł 250 zł i garderobę wartości 630 zł oraz za włamanie do kiosku Józefa Weisbrota przy III. Moście, gdzie usiłował skraść wyroby tytoniowe i cukiernicze wartości 350 zł, lecz spłoszony przez posterunkowego biegl. Przy Przeginiaku w czasie rewizji znaleziono zegarek który skradł na szkodę Tatary.

— OBLAWA POLICYJNA w ciągu onegdajszej nocy została przeprowadzona na terenie miasta celem ujęcia elementu przestępczego, w wyniku której doprowadzono do Komisarjatów 82 osób z których za udowodnione im przestępstwa przytoczono 52 osoby, resztę po stwierdzeniu ich tożsamości zwolniono.

Nowa księga adresowa m. Krakowa

Nakładem Małopolskiej Agencji Reklamy, „MAR” (Kraków, Rynek Gł. 43) ukazała się właśnie księga adresowa miasta Krakowa i województwa krakowskiego na rok 1932.

Publikacja ta oczekiwana była przez liczne sfery ze świata zwłaszcza handlowo-przemysłowego z dużą niecierpliwością, gdyż ostatnia księga adresowa m. Krakowa wydana została przed sześciu laty, a w międzyczasie nastąpiły liczne i poważne zmiany tak w organizacji Władz, jak i w danych statystycznych naszego miasta. Wydana właśnie księga adresowa na rok 1932 obejmuje przeszło 600 stron druku i prezentuje się niezwykle pięknie i okazale. Cały materiał, znakomicie zebrany, ułożony został z uznania godną przejrzystością. Poszczególne działy obejmują: 1) Władze centralne, 2) Pełny szematyzm władz państwowych, samorządowych instytucji gospodarczych oraz miast województwa krakowskiego, 3) Szczegółowy i wyczerpujący szematyzm miasta Krakowa oraz kompletny wykaz domów w Krakowie, wykaz wszystkich ulic i placów, a wreszcie **kompletny alfabetyczny spis mieszkańców m. Krakowa z wyszczególnieniem zawodu, adresu i telefonu.** 4) Ogólne dane statystyczne o województwie krakowskim i Krakowie, przewodnik informacyjno-turystyczny po Krakowie i województwie krakowskim, spis hoteli i pensjonatów w Krakowie, taryfy i linie komunikacyjne w Krakowie i woj. krak., tablice obliczania składek i zasiłków w Kasie Chorych, linie autobusowe w woj. krak. itd. 5) Taryfy i opłaty kolejowe, pocztowe, skarbowe oraz taryfy doróżek samochodowych i konnych w Krakowie, terminy płatności podatków, miary i wagi itd. 6) Spis przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych według branż.

Bogactwo treści i wszechstronność informacji czynią księgę adresową m. Krakowa na r. 1932 (wydaną pod kontrolą magistratu krakowskiego) publikacją nad wyraz pożyteczną, a dla sfer handlowych wprost konieczną. Cena zł. 30 — w uwzględnieniu bogactwa treści i znakomitego wydania, nie wydaje się wygórowana.

Wszystkie bramy dla emigrantów zamknięte

Parlament francuski przyjął — jednogłośnie nową ustawę w sprawie ochrony robotników francuskich. Wedle tej ustawy, wszystkie przedsiębiorstwa francuskie należące do państwa lub pozostające pod jego kontrolą nie będą mogły zatrudniać więcej niż 10 procent robotników obcokrajowców. Dla przedsiębiorstw prywatnych procent zatrudnionych obcokrajowców będzie jeszcze mniejszy, a przy przyjmowaniu obcokrajowców do pracy trzeba będzie mieć specjalne pozwolenie. Każdy obcokrajowiec wyjeżdżający do Francji w celu szukania pracy będzie musiał otrzymać pozwolenie na to od poszczególnych konsulatów francuskich. Ustawę tę przyjęto z powodu wzrostu bezrobocia we Francji.

W parlamencie szwajcarskim przyjęto ustawę w kierunku utrudnienia przybywania obcokrajowców szukających pracy w Szwajcarii. Przed 1 stycznia 1932 wyjeżdża z Nowego Jorku do Europy okręt z 491 emigrantami, którzy z powodu bezrobocia deportowani zostali ze St. Zjednoczonych. Wśród deportowanych znajduje się 48 dzieci i 52 kobiety. 123 osoby z pośród deportowanych, dobrowolnie zgłosiły chęć powrotu do Europy. Koszta podróży opłaca rząd amerykański.

NADESLANE CZASOPISMA

„GŁOS ADWOKATÓW”, miesięcznik poświęcony prawu i sprawom zawodowym adwokatury. Adres Red.: Kraków, Grodzka 15. Adres Adm.: Kraków XXII, ul. Przy Moście 1. — Treść zeszytu za grudzień b. r.: Prof. Dr. Stanisław Gołąb: Reforma prawa małżeńskiego w Polsce. — Adw. Dr. Zygmunt Fenichel: Praca więźniów w świetle prawa robotniczego. — Dr. Adolf Bernstein (Tuchów): Aplikacja w świetle projektu o ustroju aplikatury. — Adw. Dr. Jan Geldwerth: Pełnomocnictwo w zobowiązaniach wekslowych. — Z orzecznictwa Sądu Najwyższego. — Dr. Alfred Jendl: Osobliwa krytyka. — Adw. Dr. N. Obetlander: S. p. Dr. Zygmunt Marek,

Z MODY

Nowe typy sukien wełnianych



Jak było do przewidzenia, wełna w tym sezonie zajęła poczesne miejsce, a nie ustąpi tak prędko ze swojego stanowiska, przeciwnie spodziewają się wielkiej ofensywy na wiosnę. A więc suknie wełniane sprawione teraz według wszelkich wymagań i przewidywań mody, będą z wiosną zupełnie do użytku.

Zmieniły się tylko materiały wełniane, które są obecnie całkiem cienkie, porowate i ażurowe, a suknie z tych materiałów wyglądają wytwornie i zastępują jedwabne. Np. czarna wełniana suknia z białym wełnianym wsadem, lub czarna kombinowana z zielonym wywołuje niezwykle efekt. Kolor granatowy ma w najbliższej przyszłości wszelkie widoki powodzenia. Już teraz spotykamy modele kombinowane z czerwonym lub z żółtym. Np. granatowe bolero w połączeniu z czerwoną bluzką, wykończoną koło kołnierza i mankietów złotymi pikotami jest bardzo pięknym zestawieniem. Widzimy też dużo sukien haftowanych wełną i metalowymi nitkami.

O typie sukni decyduje rękaw, który jest niezwykle urozmaicony. W naszych modelach podajemy kilka odmian przeróżnych bufiastych rękawów, niektóre posiadają podwójne bufki, inne bu-

fek aż do łokcia a poniżej obcisły manszet.

Ilustracje nasze przynoszą dalej:

1) Praktyczną suknię z granatowej wełnianej georgette. Przędź, tył i dolny rękaw jest z wełnianej szkoty. Spodniczkę przybrano plisami, która na linii bioder imituje kieszenie.

2) Suknia przybrana zakładczkami. Fałbanki na rękawach wyglądają na epaulety, spodniczka w lekki kłoz.

3) Suknia z głębokim w trójkąt wyciętym wsadem, który może być z odnienego materiału i koloru. Jeśli wsad jest z tego samego koloru, remiery i mały fitch powinien być w innym kolorze.

4) Suknia z ciemno zielonego afgalainu przybrana kołoko szyi i rękawów ozdobą z ciemnej wstążki.

5) Suknia z kołnierzem i wsadem tylko z jednej strony. Na spodniczce widzimy krótką oryginalną baskinkę zakończoną małą klamrą.

Przyносimy także 3 modele bluzek sportowych bardzo modnych obecnie.

WÄCHTER KRAKÓW MIODOWA L. 1 Tel. Nr. 108-72

WESOŁY KĄCIK

ODPOWIEDZ.

Automobilista krzyczy do przechodnia, który przecina mu drogę:

— Chodzi pan, jakby ulica do pana należała!

A przechodzień na to:

— A pan jedzie tak, jakbyś pan zapłacił już za auto. (Thaller).

WITAMINY.

— Cóż to takiego? — krzyczy choleryczny konsument do kelnera. Co mają oznaczać te czarne

NA ŚWIĘTA. Wypzedaż jedwabi zagranicznych po nabywalnie niskich cenach. Na składzie najmniejsze wełny, płótna we wielkim wyborze

— UNJA SJONISTÓW REWIZJONISTÓW dla zachodniej Małopolski i Śląska zawiadamia wszystkie komitety lokalne, że wyjazd delegatów na zjazd rewizjonistyczny w Warszawie nastąpi w sobotę, 26 bm. o godz. 24. Zbiórka delegatów w lokalu Bestaru (Brzozowa 17) Posiedzenie Egzekutywy w piątek o godz. 6.30 tamże.

punkci na jarzynie,
— Nie wiem — odpowiada flegmatycznie kelner — może to są te witaminy, o których się teraz tyle pisze. (Tit. Bits).

BAGATELA

KARMELIKA 4

Najwspanialsza rewelacja świąteczna na ekranach dwu kinoteatrów dźwiękowych

Od 25-go grudnia 1931 r.

WANDA

ŚW. GERTRUDY 5.

Najpotężniejszy z filmów, jakie kiedykolwiek oko ludzkie oglądało.

Najmonumentalniejszy twór dźwiękowej sztuki filmowej, stanowiącej nową epokę współczesnej kinematografii.

Gigantyczne arcydzieło przewyższające kolosalnym rozmachem inscenizacji wszystko dotychczas widziane.

Epopoea bohaterstwa i bezgranicznego poświęcenia. — Epokowy dramaturg o Chwale i Barbarzyństwie, któremu na imię było RZYM. —

Natchnione dzieło genialnego Freda Niblo.

BEN-HURW roli tytułowej niedościgniony **RAMON NOVARRO**
W rolach głównych: **MAY MC. AVOY, BETTY BRONSON, CARMEL MEYERS, FRANCIS BUSHMAN.**
Każde kino dysponuje oddzielną kopją. — Początek w obu kinach w dni świąteczne o g. 3, 5, 7, 9-10. — Ceny miejsc w obu kinach jednolite.**ZIGIELNIA****GIEŁDA KRAKOWSKA**

Kraków, 23. 12. 1931. Akcje w zaniechaniu. Dolar bez zmiany.

Zebranie giełdowe cechowało minimalną chęć do pracy. Ruch panował osłaby. Większość papierów w zupełnym zastoj. Do transakcyj papierami oficjalnie kotowanymi nie doszło.

Na pogiełdziu objaw podobny. Robiono jedynie 4-proc. Prem. Poż. dolarową p kursie 43.75 przy silniejszym zainteresowaniu.

Następne zebranie giełdowe z powodu przypadających świąt Bożego Narodzenia odbędzie się w poniedziałek dnia 28 bm.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych sytuacja bez zmiany. Podaż dostateczna. Popyt niewielki. Usposobienie spokojne. W Krakowie dolar gotówkowy 8.90—8.92, czek bankowy 8.90—8.92. Kursa orientacyjne: Marka niemiecka 210—212. Frank szwajcarski 174.20—174.60. Funt szterling 30.25—30.50.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 23. 12. PAT. Akcje: Bank Polski 105. Lilpop 13. Tendencja utrzymana z odcieniem mocniejszym. Pożyczki: 4-proc. inwestycyjna 78.50, 5-proc. kolejowa 33.50, 1-proc. dolarowa 42.75, 7-proc. stabilizacyjna 50.75, 50.53, 51.25, 0-proc. kolejowa 99. Listy zast. BGK. bez zmian. Tendencja niejednolita.

Waluty: Dolar 8.90 i pół, 8.92 i pół, 8.88 i pół. Dewizy: Londyn (30.70) 30.75, 30.83, 30.67. Nowy Jork 8.917, 8.937, 8.897, teleg. 8.923, 8.943, 8.903. Paryż 35.09, 35.18, 35, Praga 26.41, 26.47, 26.35. Szwajcaria 174.15, 174.58, 173.72. Włochy 45.55, 45.67, 45.43, Berlin pryw. 211.80. Tendencja niejednolita.

GIEŁDA POZNANSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 23. 12. 1931. Ceny transakcyjne: Zyto 300 ton 27 i jedna czw., pszenica 15 ton 24 i trzy czw., orientacyjne: pszenica 24—24 i pół. Reszta bez zmiany. Usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 23. 12. PAT. Paryż 20.16 i jedna czw., Londyn 17.47 i pół, Nowy Jork 512.50, Belgja 71.45, Włochy 26.08, Berlin 121.95, Praga 15.17, Warszawa 57.50, Budapeszt 90.02 i pół, Bukareszt 3.05.

JAKA BĘDZIE POGODA?

Warszawa, 23. 12. Sin. Prawdopodobny przebieg pogody na czwartek, 24 bm.: Wyżyna Małopolska, Śląsk, Podhale, Tatry, Małopolska wschodnia: Pochmurnie i mglisto, miejscami rosnąca mgła, odwilż. Umiarkowane wiatry północne zachodnie i zachodnie.

—ośo—

MAKKABI — LEGJA 1:0 (0:0, 0:0, 1:0)

Drugi mecz hokejowy białoniebieskich wykazał już nie tylko znaczną poprawę gry zespołowej, ale i możliwości przyszłościowe. Nareszcie dysponuje Makkabi szóstką hokejową, posiadającą już już opanowanie, technikę drażka i taktykę prowadzenia gry ofenzywnej i defenzywnej. Szczególnie obrona Rosner — Ritterman wybijają się pewnością, twardością i szybkością, a jej przeciwnikiem do ataku jest zawsze bardzo groźne. Debjut Brennera wypadł jeszcze stosunkowo słabo, ale jak na pierwszy raz — dobrze. Cenzor, mimo zdobycia bramki i dobrej techniki, zanadto jest egoistyczny, a za mało kierowniczym napadu Bergman zdradza wybitny talent przebojowca, ale i kombinatora. Wszyscy natomiast bardzo słabo jeszcze strzelają i za mało mają decyzji. W brance Bergler dobry i spokojny. W każdym razie postęp widoczny.

—ośo—

— **POŻAR W RYNKU GŁÓWNYM.** Wczoraj o godz. 7.30 wiecz. wybuchł pożar w mieszkaniu Juliusza Epsteina w Rynku gł. 12. Od iskry, która wypadła z przewodu koninowego na stojące obok łóżko, zapaliło się urządzenie w pokoju. Pożar przerzucił się na ściankę drewnianą, która spaliła się również. Szkoda około 2000 zł. Straż pożarna po godzinnej akcji ogień ugasiła.**Wysokie ciśnienie krwi usuwa spożycie dziennie 2 porcyj**

(serki szwajcarskie zaprawiane czosnkiem w pudełkach po 6 porcyj) 2382

Do nabycia w handłach delikatesów, hurtownie dla odsprzedańców w firmie IGNACY SPIRA, Kraków, ul. Poselska 22.

„Prosan“**Zamek w Sztutgarcie — ruiną**

Berlin 23. 12. (Sch) Pożar zamku w Sztutgarcie został dziś rano do tego stopnia opanowany, że niema obawy dalszego rozprzestrzeniania się. Zamek przedstawia dziś jedną ruinę. Akcja ratunkowa trwała przeszło 40 godzin bez przerwy, pochłaniając liczne ofiary w ludziach. Trzech strażaków zostało zabitych, 9 odniosło rany ciężkie. Ponad 40 strażaków odwieziono do szpitala w następstwie ciężkiego zatrucia dymem. Do gaszenia pożaru zużyto półtora miliona metrów sześciennych wody.

W zamku była przechowana amunicja!

Berlin. 23. 11. PAT. Straszliwa katastrofa pożaru, której ofiarą padł zamek w Sztutgarcie wywołała wśród ludności miejscowej komentarze i niepokojące pogłoski. M. in. utrzymują że w chwili wybuchu pożaru znajdował się w starym zamku większy skład amunicji. Wiadomościom tym usiłował zaprze-

czyć komunikat prezydium policji, wyjaśniający że w skrzydle starego zamku była tylko amunicja przeznaczona dla ułokowanych tam oddziałów policji. Większą część tej amunicji oraz broń policja w chwili wybuchu miała jednak wynieść w bezpieczne miejsce.

Zamek w Sztutgarcie uchodził za jeden z najpiękniejszych zabytków starej architektury niemieckiej. Najstarsza część zamku miała być zbudowana jeszcze w roku 1000, tj. w czasie, w którym powstało miasto Stuttgart. Obecna swą postać otrzymał zamek w roku 1578 za czasów księcia Krzysztofa, który rekonstrukcję zamku w stylu renesansu powierzył słynnemu architektowi niemieckiemu Alberlinowi Tretschowi. Wówczas powstały okrągłe wieże, zamykające czworokąt dziedzińca, będącego arcydziełem ówczesnej architektury. Ten to właśnie dziedzińiec zamkowy był w Niemczech bardzo znany i ściągający tysiące turystów. Jeden z poetów nazywał ten dziedzińiec zamkowy poezją przemienioną w kamień.

Trzech zabitych w katastrofie watykańskiej

Rzym 23. 12. (R) Akcja ratunkowa w zawałonej bibliotece sykstynskiej w Watykanie prowadzona była całą noc i dziś trwa w dalszym ciągu. Dotąd wydobyto z pod gruzów zwłoki trzech osób, w tym jednego z gości korzystających z biblioteki i dwóch zatrudnionych w bibliotece. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności katastrofa wydarzyła się w godzinach wieczornych, kiedy już nie było wielu wiedzających. Mimo to przypuszczają, że pod gruzami będą

jeszcze ofiary. Około 20 tysięcy dzieł zostało pogrzebanych i w większości uszkodzonych.

Rzym 23. 12. (R) Z watykańskich kół miarodajnych donoszą, że podczas wczorajszej katastrofy w bibliotece sykstynskiej uległo całkowitemu zniszczeniu około 15 tysięcy dzieł i rękopisów. Zniszczeniu uległ również list Marcina Lutra do papieża Leona X. Część dzieł będzie mogła być uzupełniona z zapasów rezerwowych.

Spadł z czternastego piętra!

Katowice 23. 12. PAT. Dziś rano podczas wykonywania robót blacharskich w budującym się największym w Polsce drapaczu chmur przy ul. Zielonej wydarzył się tragiczny wypadek. Mianowicie robotnik blacharski Franciszek Mazurski, wskutek własnej nieostrożności, spadł z 14 piętra, ponosząc śmierć na miejscu.

Znaczne ograniczenia wywozu dewiz z Austrii

Wiedeń. 23. 12. PAT. Austriacki Bank Narodowy ograniczył przydział dewiz dla osób wyjeżdżających z Austrii zagranicę. Podczas gdy dotychczas mógł każdy podróżny, wyjeżdżający zagranicę zabrać ze sobą 300 szylingów, to począwszy od dnia dzisiejszego będzie mógł podróżny otrzymywać waluty obce wedle klucza następującego: przy okazaniu biletu kolejowego, kosztującego 15 szylingów otrzyma waluty, wartości 10 szyl., przy biletach od 15 do 30 szyl., wartości do 50 szylingów, przy biletach kolejowych ponad 30 szylingów waluty wartości do 200 szyl. Na tryptyki automobilowe nie będą dawane żadne obce waluty. Prasa wiedeńska, oma-

wiając powyższe zarządzenia, stwierdza, że utrudnią one ogromnie ruch turystyczny i wogóle podróże zagranicę.

Dziś znane będzie sprawozdanie komisji rzeczoznawców

Bazylea, 23. 12. (R) Obrady specjalnej komisji rzeczoznawców finansowych, badającej zdolność płatniczą Niemiec w związku z ewentualną rewizją planu Younga, dobiegają końca. O godz. 10 rano komisja zebrała się na posiedzenie poufne, które z małą przerwą obiadową trwało do godz. 17. Na godz. 22.30 zwołane zostało jawne posiedzenie plenarne, na którym komisja zajmie ostateczne stanowisko wobec sprawozdania opracowanego przez komitet redakcyjny. Treść tego sprawozdania będzie jutro (czwartek) podana do wiadomości prasy.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Światła wielkiego miasta“ (Charlie Chaplin).

ADRIA: „Pat i Patachon jako strzelcy“.

BAGATELA: „Ben Hur“ (Ramon Novarro).

SZUKA: „Tragedja amerykańska“ (Sylvia Sydney i Filip Holmes).

SŁOŃCE: „Orłów“ (wedł powieści „Nieśmiertelna miłość“).

UCIECHA: „Dixiana“.

WANDA: „Ben Hur“ (Ramon Novarro).

Niskie ceny!

pierwszorzędna jakość pierwszorzędna jakość
oto zalety moich

PIANIN

FABRYKA PIANIN

B. Sommerfeld, Bydgoszcz

Rewolucyjny skład fabryczny

Kraków, Rynek Gl. 5. Tel. 172-71

(obok kościoła Marjackiego)

Dostawca państwowych konserwatorów muzycznych w

Katowicach i Poznaniu.

Proszę o świadczące bogate asortymentu składu bez

przymusa kupna. 2354x

WOLNE POSADY

LEKARZOWI z kilkulatnią praktyką wskazać do brną placówkę. Mieszko po wiatowe obok Krakowa. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Praktyka“.

ZASTĘPCÓW ASEKURACYJNYCH inteligentnych, ustosunkowanych, wszystkich miast Małopolski Zachodniej, przymie pierwszorzędne Towarzystwo Ubezpieczeń. Zgłoszenia pod „Dotary“ Biuro Statlera, Kraków, Rynek 8. 2359

POSAD POSZUKUJĄ

BUCHALTER - BILAN-SISTA, korespondent polsko-niemiecki, obznajomiony z wszelkimi czynnościami biurowymi, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Pierwszorzędna siła“ do Adm. „Now. Dziennika“. 2387x

SAMODZIELNY specjalista w fabrykacji wszelkiej waty, z pierwszorzędnymi referencjami, poszukuje posady. Udziela również informacji, dotyczących fabrykacji waty. Zgłoszenia pod „Specjalista“ do Adm. „Now. Dziennika“. 981g

DLA SIEROTY 17-letniej sympatycznej, inteligentnej dziewczynki, która ukończyła szkołę gospodarczą w „Ognisku Pracy“ w Krakowie, poszukuje się odpowiedniej posady. Ewentualnie jako wolontariuszka do pensjonatu. — Wiadomość u Drowej Reginy Rieserowej, w Chrzanowie. 2373x

RUTYNOWANA siła poszukuje posady biurowej. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Skromne wynagrodzenie“, 980g

ZDROJOWISKA

Krynica. Pensjonat „Splendid“ komfortowo urządzone, centralnie ogrzane, otwarte w sezonie zimowym. Idealne warunki odpoczynku i kuracji. — Eleganckie towarzysstwo. 2312r

Krynica. „Belweder“ pierwszorzędny, komfortowy pensjonat, centralne ogrzewanie wodne, bieżąca woda w pokojach, od 10 złotych dziennie. Zbirowe wycieczki znaczne zniżki. Telefon 116. 2322

LOKALE

Mieszkanie 2 pokojowe z przedpokojem i kuchnią z pełnym komfortem, obszerne suche i słoneczne, do wynajęcia od 1 stycznia Dajwór 25, III. p. za czynszem mieszkaniowym. — Wiadomość u dozorczy domu. 959g

PRZECHOWANIE mebli towarów, w suchych składach oraz **PRZEPROWADZKI** najtaniej skutecznie Biuro spedycyjne „HERMES“, Kraków — Stolarska 13. 1042x

MIESZKANIA 2-pokojowe, I., II., III. piętro, od 1 lutego 1932 do wynajęcia: Przemyska 4, boczna Starowiślna, Wiadomość na miejscu. 2386x

2 SŁONECZNE duże pokoje z komfortem, oraz 1 pokój z balkonem natchmiast do wynajęcia. Zgłoszenia: ul. Krakowska 32. 971

SPRZEDAŻ

FIRANKI, kapy, od najtańszych do najwykwintniejszych — oraz wielki wybór firanek Bruges poleca Wytwórnia Kraków—Podgórze, Rękawka 3, — tuż obok Rynku Podgórskiego. 445x

KILIMY artystyczne — Dywany orientalne: Grunerowa, Kraków, Tarłowska 6, boczna Zwierzyńcekiej. 1296x

DYWANY ręczne, kilimy: „Dywan“, Kraków Podgórze, ul. Kingi 9. — Telefon 116-09. 121m

GRAMOFONY, patefony, od 80 zł. Płyty nowe od 2 zł. poleca najtaniej, grotówka, ratami: Fabryczny Skład Kraków, ZWIERZYŃCEKA 6. 1871x

KUŚNIERSKA maszyny „Singer“, okazja 21. 195, sprzeda: Krischer, Kraków, ul. ZWIERZYŃCEKA 6. 2259x

WÓZKI dziecięce, przepiękne, najtaniej poleca: Fabryczny Skład — Kraków, ul. ZWIERZYŃCEKA 6. 2 2258x

WÓZKI lalkowe, przepiękne, od 24 zł. poleca Fabryczny Skład, Kraków, ul. ZWIERZYŃCEKA 6. 2255x

MEBLE KUCHENNE — PRZEDPOKOJOWE — DZIECIĘCE — NAJTAŃEJ — NAJSOLIDNIE wykonane. Wielki wybór: „SPECJALNOŚĆ“ Kraków, ul. SŁAWKOWSKA 12, w podwórzu. 201e

Ostatni wyraz techniki buchalteryjnej **„KARTOWIST“** Oszczędza 50 procent pracy i materiału

RZĄDOWO UPWAŻNIONE-KONCESJONOWANE

BIURO ORGANIZACYJNE I BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE

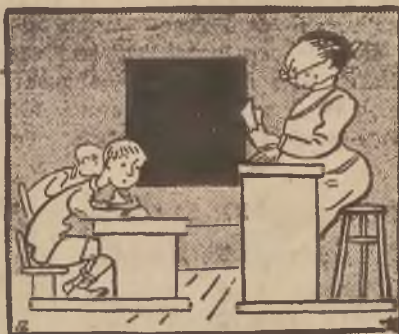
KRAKÓW WIKTOR STANDÉ TELEFON Nr. 104-44

Przyjęty Rewident ksiąg — Znawca Sądowy

Rewizja ksiąg — Analizy bilansów — Organizacja — Bilansowanie — Obliczenia rentowności przedsiębiorstw — Rozliczenia spółników — Sprawy buchalteryjno-bilansowo-podatkowe — Nadzór. Nowości! Prowadzi buchalterję w przedsiębiorstwach dla średnich i mniejszych przedsiębiorstw własnymi siłami biurowymi przy zastosowaniu najnowszych urządzeń maszynowych.

TROCHE HUMORU

I TAK ŹLE, I TAK NIEDOBRCZE.



— To-ci dopiero kłopot. Odpowiem źle — oberwę lanie od ojca, odpowiem dobrze — gotowa mnie jeszcze pani nauczycielka pocałować!

W szkole gospodarstwa domowego

uczą się przyszłe matki i gospodynie domu, jak to należy oszczędnie gospodarować. Dowiadują się one tam również, że zawsze się opłaca kupować „artykuły markowe“, albowiem ich fabrykant ręczy swem dobrem imieniem za niezmienną jakość swej marki. Jednym z najbardziej znanych artykułów markowych w Polsce jest mydło „Kollontay z pralką“, to czyste, zawierające glicerynę, perfumowane, nieopakowane mydło domowe, które podlega codziennej kontroli chemicznej. Konsumentki mają zatem gwarancję, że otrzymują za swe pieniądze towar naprawdę najlepszy.

mydło z pralką Kollontay

jest lepsze...

179.

Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927
Przedstawicielstwa: Na Miasto Kraków: H. Goldstein, Kraków, Józefińska 30. — Na Małopolską Zachodnią: H. Gleicher, Tarnów. — Na Małopolską Wschodnią: Distanfeld i Steinberg, Łódź, ul. Rzeźnicza 16.

NOWOCZESNA PRZESŁIKOWA KSIĘGOWOŚĆ

WARTO

MASZYNY do szycia kilka sztuk, w bardzo dobrym stanie, od 95 złotych sprzeda OKAZYJNIE Fabryczny Skład — Kraków, ZWIERZYŃCEKA 6. 1873x

Świeży tran poleca Drogerja „Sanitas“ Kraków Długa 18. 2114x

JUŻ ZA ZŁ. 17 można na być najnowszej konstrukcji maszynę do pisania, średniego typu, przenośną, która zastępuje w zupełności pracę dużego systemu. Na żądanie pokaz lub oferta bez jakichkolwiek zobowiązań. Za pytania pod szyfrą „WK 548“ Katowice, skrytka pocztowa 240. 2390m

DOM nowy, z długim amortyzacyjnym — cena 35.000 dol. na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość: Biuro Gelber, Kraków, Szewska 5.

DOM stary w śródmieściu, z ogrodem, — cena dol. 13.000. Wiadomość: Gelber, Kraków, Szewska 5.

DOM nowy, 11 ubikacji, cena 38.000 zł. Wiadomość: Biuro Gelber, Kraków, Szewska 5.

DO ułokowania 3.000 i 2.000 dol. na pierwsze miejsce, tylko na Kraków. Wiadomość: Biuro Gelber, Kraków, Szewska 5.

PRZYJMUJE wszelkie zgłoszenia kupna i sprzedaży realności, lokaty pożyczek hipotecznych: Biuro Gelber, Kraków, Szewska 5. 2376p

Tran świeży najlepszy 2-gi transport z Norwegii nadszedł. — Ceny konkurencyjne. — Drogerja Schapsensohna Kraków, ul. Estery 16. 2223x

OpRAWA obrazów, Lustra szlifowane poleca Kornhauser, Starowiślna 21. Tel. 171 09 692

MEBLE KUCHENNE przedpokojowe w wykonaniu pierwszorzędnym poleca specjalny skład, ul. Sebastjana 7. 595x

WÓZKI dziecięce i lalkowe poleca znana od lat 20 firma Botwin, Kraków Floriańska 30. 2145ek

FRENUMERATA: w Krakowie i prow. miesięczn Zł. 6'00. kwartal, Zł. 18'00
w Krakowie z odnoścą do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10'60 „ „ 30'00

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświ

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona z tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. **CENY** w złotych: 1 strona 1'25. — Tekst 1' — Nadesłane 0'75. — Za tekstem 6'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 1'50. — Za zastrzeżenie miejsca dodaje się 25%.